

**Protokół nr XXIV/17**  
**Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**06 czerwca 2017 r.**

**1. Otwarcie sesji.**

XXIV Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina, przewodnicząca Sejmiku. Powitała radnych i zaproszonych gości oraz stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad powołała pana Cezarego Szeligę i panią Joannę Żurowską

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1  
Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3

Teresa Kalina poinformowała, iż w punkcie **6. Informacje zarządu** zostaną przedstawione dodatkowo 2 informacje:

- dot. postępu we wdrażaniu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2007-2013 za rok 2016  
oraz
- dot. postępu we wdrażaniu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 za rok 2016.

Uwag do przedłożonego porządku obrad nie zgłoszono, drogą głosowania porządek obrad został przyjęty w zaproponowanym brzmieniu.

Wynik głosowania:

- Za – 21 (+ p. Ruciński)
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 0
- Głosy nieoddane - 4

**3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Sejmiku.**

Przewodnicząca Teresa Kalina poinformowała, iż w związku z tym, iż ostatnia sesja odbyła się kilka dni temu, protokół jest jeszcze w trakcie sporządzania i zostanie przyjęty na następnym posiedzeniu Sejmiku.

**4. SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2016 ROK:**

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2016 r.
- Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2016 r.
- Sprawozdania roczne z wykonania planu finansowego za rok 2016:
  - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
  - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
  - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa

oraz

sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2016 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania

Pocztą, ww. dokumenty, wszyscy radni otrzymali, są one załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie i było omawiane przez wszystkie komisje stałe Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad analizą tych dokumentów była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium, wraz z uchwałą RIO, wszyscy otrzymali pocztą, jest on załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Jako pierwszy, w imieniu zarządu głos zabrał Marek Dylewski, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 6.

Następnie głos zabrał Olgierd Geblewicz marszałek województwa, prezentacja przedstawiona przez marszałka województwa jest załącznikiem nr 7 do protokołu.

W imieniu Komisji Rewizyjnej głos zabrała Halina Szymańska przewodnicząca Komisji: Komisja rewizyjna obradowała i rozpatrywała przedłożony wniosek, wynik głosowania, to na ośmiu członków komisji, 4 głosy za, przeciw - 0, 2 - wstrzymujące. Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wniosek, przedstawiła następnie wniosek do RIO, przy czym chciałabym przypomnieć, że do oceny merytorycznej wykonania budżetu uprawniony jest Sejmik Województwa, ocena komisji dotyczyła wykonania sprawozdania finansowego.

Dariusz Wieczorek przew. Klubu radnych SLD: tak jak co roku wysłuchaliśmy sprawozdania zarządu województwa z wykonania budżetu. przyznam się, że tak jak co roku mamy dylemat nad jakim budżetem pracujemy. pan marszałek wyprzedza już te pytania mówiąc, że było tylko 5 korekt tego budżetu, ale w tym roku mamy dwie bardzo istotnie zmiany w tym sprawozdaniu, a mianowicie, jest historyczna nadwyżka operacyjna, takiej w historii województwa nie było. Jest pytanie, z jakiego powodu ta nadwyżka operacyjna się pojawiła, czy to jest dobre gospodarowanie środkami finansowymi, czy też pojawiła się z takiego powodu, że źle gospodarowaliśmy środkami finansowymi. Rzecz druga, na którą chyba wszyscy zwróciliśmy uwagę, przez 8 ostatnich lat marszałek pomijał temat bezrobocia mówiąc, że bezrobocie przecież nie jest zależne od samorządu województwa, że my nie mamy wielkiego wpływu na to bezrobocie. I nagle się okazuje, że dzisiaj w sprawozdaniu to bezrobocie pojawia się jako bardzo ważna tabelka, mówiąc o tym, że spadło poniżej 10%. Rzeczywiście tak jest, tylko może znowu przeanalizujemy z jakiego powodu sprąło, i być może przeanalizujemy, jak wyglądamy na tle innych województw, bo się okazuje, że innym też spadło. W związku z czym wcale to tak rewelacyjnie wszystko nie wygląda. Ale dzisiaj wyjątkowo nie będziemy skupiali się na tematach związanych z liczbami, bo kwestie wykonania tego budżetu, kwestie wykonania tego budżetu, kwestie zatwierdzenia sprawozdania finansowego, zgodności badał RIO, natomiast my jako klub będziemy chcieli ocenić zarząd jak funkcjonował przez ten ostatni rok. Nie chcemy mówić o sprawach finansowych, bo jak mówimy o tych nadwyżkach i o tym wszystkim, to proszę zobaczyć chociażby kwestie związane z rezerwami czy kwestie związane z planowanymi spłatami kredytów, bo to jest żaden problem, żeby taką nadwyżkę uzyskać jak planujemy w budżecie 13 milionów czyli 45% z tej kwoty, to mamy nadwyżkę budżetową. Więc to już zostawmy. Ale przeanalizujmy co się działo w ostatnim roku z punktu widzenia funkcjonowania zarządu województwa. Ostatni rok to spektakularny konflikt na linii prof. Grodzki – Marszałek Geblewicz. Efekt tego jest taki, że podejmowano w absolutnym pośpiechu decyzję dotyczącą konsolidacji szpitali, bez jakichkolwiek szczegółowych analiz finansowych. Efekt tego oczywiście jest taki, że do dzisiaj cierpią pacjenci, bo przecież odwołuje się planowane zabiegi, dzisiaj trzeba brać 60 milionów złotych kredytu. Już w zeszłym roku z budżetu do szpitala na Arkońskiej dorzucono parę milionów złotych, pewnie jako bonus za przeprowadzenie konsolidacji. To połączenie absolutnie było kosztowne w roku 2016 i będzie kosztowne w 2017, 18, 19 i następnych. Kolejna rzecz, jeżeli jesteśmy przy tej sferze zarządzania szpitalami, to oczywiście to, co dzieje się w szpitalu w Zdrojach i to co dzieje się w szpitalu w Koszalinie, pogarszające się wyniki, problemy, zamykane oddziały, znowu brak nadzoru,

brak zainteresowania, brak wcześniejszych działań żeby wyprzedzić zbliżające się problemy. Kolejna rzecz, to oczywiście był to, cały rok zwracaliśmy na to uwagę, wpływanie samorządu województwa w polityczny konflikt między PO i PiS na szczeblu rządowym, to oczywiście zwoływane sesje, stanowiska. szczególnie mocno dało się to zauważyć w przypadku WFOŚiGW. Rozwiązanie tej umowy z WFOŚiGW to są koszty, które ponosi wojewódzki fundusz jako nasza jednostka i to są koszty, które będziemy ponosić jako budżet województwa już w tym roku. Te decyzje zapadły w roku 2016 i żeby była jasność zapadły tylko i wyłącznie ze względów takich, ażeby pokazać, że PiS zmienia ustawę to my na złość rozwiązaliśmy tą umowę, a trzeba zwrócić uwagę na jedną rzecz, że to są pieniądze województwa, to jest jednostka, mimo tych zmian, że inaczej dzisiaj będziemy wybierali wiceprzewodniczącego rady nadzorczej, że inaczej będą konstruowane władze tej jednostki, to to jest dalej jednak jednostka wojewódzka. Dzisiaj jest prawo takie jakie jest i zamiast robić spektakularne gesty kosztem budżetu województwa, trzeba po prostu do tej sytuacji się dostosować. Kolejna rzecz, to siedziba Urzędu Marszałkowskiego, to jest kolejny przykład marnotrawienia środków finansowych. Znowu bez analizy, bez przygotowań, znowu te wielkie plany, budowa nowej stacji pogotowia ratunkowego, 30 milionów złotych, budowa tych obiektów na ul. Piłsudskiego. Efekt tego jest taki, że nagle z Piłsudskiego wyprowadzane są wydziały, te wydziały przechodzą na Wyzwolenia 105, z Wyzwolenia 105 wyrzuca się zarząd melioracji, zarząd melioracji gdzieś tam podnajmuje, to też będzie element sprawdzenia, na ul. Firlika jakieś lokale, kompletnie bez ładu i bez składu kosztowne operacje, które będą, żeby była jasność, jeszcze nas kosztowały, bo z siedzibą Urzędu Marszałkowskiego też nie wiadomo co dalej będzie się działo. Kolejna rzecz, to oczywiście agencje rozwoju regionalnego i ten brak nadzoru, to dało się zauważyć w 2016, również i jeżeli chodzi o zmiany kadrowe, które miały miejsce w tych agencjach, więc to był rok takiego bałaganu. W tym roku, na poprzedniej sesji tej zwyczajnej pan marszałek sygnalizował pewne zmiany, oby się okazało, że to pójdzie w dobrą stronę, ale w zeszłym roku niestety, wyglądało to bardzo źle. Kolejna rzecz, to oczywiście inwestycje i tutaj ten brak nadzoru, my mówimy co roku de facto to samo, ale jest pytanie co się dzieje w Teatrze Polskim. Wydaliliśmy 3 miliony zł na projekt budowlany, nie ma żadnych starań ze strony zarządu aby środki finansowe na realizację tej inwestycji się znalazły, pewnie usłyszymy znowu, że rząd nie daje, ale jeżeli się zaczyna jakieś przedsięwzięcie, to w naszej ocenie, pewnie ma się jakieś zabezpieczenie finansowe, jest pytanie co z tym fantem dalej będzie się działo. Następna rzecz, to spektakl który mam nadzieję, że dzisiaj się zakończy, spektakl związany z niszczeniem polskiej firmy, firmy Eko Fiuk. Wielokrotne próby wejścia z projektem uchwały na sesję sejmiku, z niezrozumiałych względów blokowanie przez zarząd województwa przygotowanie tego projektu uchwały, to są niezrozumiałe dla nas działania, świadczące bardzo źle o tym co działo się w zarządzie województwa. Zresztą efektem pewnie tego, co działo się w zarządzie województwa były zmiany w zarządzie, i odwołanie członka zarządu Roberta Grzywacza, który tak jak rozmawialiśmy na klubie, analizowaliśmy to co się działo za zeszły rok, zwracał uwagę iż w wielu kwestiach miał absolutnie inne zdanie, proponował inne rozwiązania. Ten zarząd nie funkcjonował sprawnie, dobrze, w związku z czym nie może być dobrej oceny z naszej strony jeżeli chodzi o funkcjonowanie zarządu województwa w roku 2016, dlatego jako klub SLD będziemy głosowali przeciwko udzieleniu absolutorium za rok 2016.

Lech Bany przewodniczący klubu PSL: myślę, że ta ocena rzeczywiście jeśli chodzi o te rozstrzygnięcia finansowe, wykonanie 104%, zadania własne również powyżej 100%, wydatki wyk. 94%, ale rozumiem, my uznajemy to uzasadnienie, gdzie zostały niektóre inwestycje przesunięte na rok następny, ale myślę, że przy tym zwyżka wartości, nadwyżka na poziomie ponad 80 milionów, myślę, że to jest dobry punkt wyjścia do tych nowych inwestycji, do dobrego zabezpieczenia pod nowe inwestycje. Również zwiększanie wartości majątku województwa to jest też ważna rzecz, jeśli chodzi o podsumowanie finansowe, powinno mieć miejsce. Myślę, że ta zasada celowości, legalności, rzetelności i oszczędności przez zarząd województwa była realizowana. Myślę, że same wyniki finansowe też są ważne ale również cała praca zarządu, którą zarząd wykonywali przez cały rok, mobilizowanie do aktywności, realizowanie wielu programów. Myślę, że filozofia planowania i realizowania budżetu przez zarząd jest znana, akceptowana przez większość. Reasumując klub PSL pozytywnie ocenia działalność zarządu i realizację budżetu, będzie głosował za udzieleniem zarządowi absolutorium za rok 2016.

Paweł Mucha przewodniczący Klubu PiS: szanowni państwo, jeżeli chodzi o liczby, to te liczby także są tutaj istotne i one niestety, w naszym przekonaniu nie są optymistyczne, dlatego że one nie są optymistyczne w tym zakresie w którym kwestia realizacji budżetu zwłaszcza w sferze dochodów zależna też jest od ogólnej sytuacji gospodarczej państwa i po części regionu. Tutaj faktycznie mamy wykonanie dochodów, które zwłaszcza jest uwarunkowane wpływami z podatku dochodowego od

osób fizycznych i z podatku dochodowego od osób prawnych, takie, które jest satysfakcjonujące, i pewnym nawiązaniem do tego jest także wskaźnik, o którym mówiliśmy już tutaj czyli wskaźnik bezrobocia. Oczywiście jest tak, że bezrobocie w Polsce jest najniższe od dziesięcioleci i oczywiście jest tak, że dalej utrzymuje się tego rodzaju prawidłowość, że bezrobocie w województwie zachodniopomorskim jest wyższe niż średnie bezrobocie w Polsce, bo mamy wskaźniki takie wg ostatnich danych, że bezrobocie sięga w Polsce 8% a w województwie zachodniopomorskim sięga prawie 10%. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki, to w zakresie wydatków województwa zachodzi bardzo wiele niepokojących zjawisk. Po pierwsze mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją, że ogólny poziom wydatków wg tych danych, które pan skarbnik i pan marszałek przedstawiali, to jest poziom niespełna 95%, to nie jest satysfakcjonujące. Tym bardziej jeżeli wskażemy na to, że oczywiście były dokonywane nowelizacje budżetu i tak jak pan marszałek mówił była podejmowana też uchwała tzw. czyszcząca, kiedy pod wykonanie próbuje się zbudować kwestie związane ze sformułowaniem ostatecznej treści uchwały budżetowej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że taki błąd jest błędem ponad błąd planistyczny. To jest już efekt nieefektownego wydatkowania środków publicznych, jeżeli nie wydatkujemy nawet na poziomie 95% o skalę ogólną, mówię o skali ogólnej wydatków. Natomiast na pewno takim wskaźnikiem który jest wprost zatrważający w ocenie klubu radnych PiS jest poziom wydatków majątkowych w liczbach bezwzględnych, bo ta tabela, która była przedstawiona i która wskazuje, że my wydatkujemy kwotę ok. 150 milionów złotych, kiedy państwo to porównanie w perspektywie wieloletniej wskazuje, że nasza aktywność jest niska. Jest to niepokojące właśnie dlatego, że my jesteśmy już w perspektywie oceny budżetu za rok 2016, który powinniśmy w pełni i w sposób bardzo efektywny ale także bardzo dynamicznie wydatkować środki z nowej perspektywy wieloletniej 2014-2020. Tego rodzaju przesunięcie w czasie, które wskazuje, że my dopiero na ostatnie lata tej perspektywy planujemy główny nacisk jeżeli chodzi o wydatkowanie tych środków, to jest niestety bardzo duże zagrożenie dotyczące nie tylko niezrealizowanych i przesuniętych w czasie inwestycji, nie tylko tego, że pod koniec perspektywy finansowej będziemy wydawać po to, by wydatkować, nie patrząc na jakość, na efektywność, nie patrząc na wskaźniki wskazujące na to, na ile te pieniądze są wydatkowane sensownie, po prostu po to, żeby wydać, żeby zdążyć. I to jest panie marszałku bardzo poważny zarzut, który podnosimy, że ta dynamika niezwykle nas niepokoi i w roku 2016 nie powinno być tego rodzaju argumentacji, która być może byłaby jeszcze do przyjęcia w roku 2015 jeżeli chodzi o pierwszy rok pełny funkcjonowania nowej perspektywy finansowej w układzie wieloletnim, i na te okoliczności zwracamy uwagę, że od wielu lat nie było tak, ja sobie nie przypominam, kiedy tak niski był poziom wydatków na sferę wydatków majątkowych. Natomiast jeżeli spojrzymy na poszczególne pozycje, co do których, też potwierdza tabela, czy informacja przedstawiona przez pana skarbnika, to jeżeli chodzi o sferę rolnictwo, rybactwo, ochrona środowiska, poziom wydatków na poziomie 92,8%, jeżeli spojrzymy na ochronę zdrowia i pomoc społeczna, poziom wydatków, czyli wykonanie wg planu, poziom wydatków 79,5% , jeżeli spojrzymy na gospodarkę mieszkaniową, poziom wykonania 92,7%. To są po prostu źle zaplanowane wydatki, wydatki niezrealizowane, zrealizowane na bardzo niskim poziomie. To znaczy, że planowanie budżetowe i wykonanie tego budżetu było mówiąc wprost złe. Takim wskaźnikiem wskazującym na nieracjonalność także, ale nie tylko, ale też brak transparentności jeżeli chodzi o finanse województwa jest także wskaźnik wykonania środków związanych z określonymi wcześniej rezerwami, które wykonane zostały na poziomie 30%. My co roku podejmujemy tego rodzaju debatę, że państwo czynicie każdy kolejny budżet nietransparentnym, bo planujecie niezwykle wysokie kwoty na rezerwy i finanse, po czym się okazuje, że stopień wykonania jest tutaj niewielki, te rezerwy nie są wydatkowane. Ktoś powie dobrze, natomiast pytanie, jaka jest racjonalność tego procesu planowania tych pieniędzy, kiedy się pojawia tak wiele pozycji szczegółowych a później te środki nie są wydatkowane. I z tego się bierze dodatni wynik budżetu, z tego się bierze nadwyżka, z tego się bierze spłata części zadłużenia województwa, która i tak naszym zdaniem jest dalej na bardzo wysokim poziomie. I takie poziomy niewykonania jeżeli chodzi o sfery wydatków, długo by jeszcze wymieniać, można wskazać na dział 150, kiedy mamy tylko 84% planu wydatków. Ale mamy także od wielu lat nie rozwiązane problemy województwa, które wskazują, nie dość, że państwo w tej perspektywie nie działacie tak dynamicznie jak trzeba, to błędy sprzed lat dalej są powtarzane, bo jeżeli patrzymy na szczegółową pozycję w budżecie w sprawozdaniu, na stronie 72, to dokumentacje techniczne na zadania drogowe, poziom wykonania wydatków jest na poziomie niecałych 80%. Czyli nie dość, że w tym roku wydatkowanie jest na poziomie 150 milionów złotych, to w naszym przekonaniu nie ma tego rodzaju prognoz, które by wskazywały, że w ten proces wejdziemy dynamicznie w przyszłym roku, jeżeli dokumentacje techniczne nie są przygotowywane w taki sposób, żeby ten proces był możliwy do zdynamizowania, do przyspieszenia. I to budzi ogromny nasz niepokój jeżeli chodzi o perspektywę w ogóle wieloletnią i jeżeli chodzi o funkcjonowanie zarządu województwa. Ja także zwracam uwagę na kolejną okoliczność, my jesteśmy już w roku 2017, w przyszłym roku są wybory samorządowe, jeżeli

państwo w przyszłym roku, na zasadzie pewnych też preferencji czy potrzeb wyborczych będziecie wydatkować środki i mamy też taki stan wydatkowania jak to dzisiaj widać, to ja się obawiam, że te procesy będą postępowały nieracjonalnie, nieefektywnie i że to jest bardzo duże zagrożenie jeżeli chodzi o ten potencjał dzisiaj rozwojowy województwa, który można byłoby wykorzystać, bo panie marszałku, bądźmy szczerzy, jeżeli chodzi o kwestie związane z poziomem dochodów, wpływem z podatków dochodowych, czy to od osób fizycznych czy prawnych, czy jeżeli chodzi o spadek bezrobocia, ja nie mam żadnych wątpliwości, że za rok 2017 i za rok 2016 te wskaźniki, które pan dzisiaj ma, historycznie po części za 2015 będą jeszcze lepsze, dlatego, że dzisiaj zmieniło się podejście administracji rządowej, centralnej, do Pomorza Zachodniego, i to widać po skali inwestycji drogowych, to widać po inwestycjach przemysł stoczniowy, to widać w planie na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, to widać w inwestycji polegającej na budowie Polic II, to widać w postępowaniu jeżeli chodzi o strategiczną inwestycję rozwój ZEDO, długo by wymieniać te przykłady. To, że się region rozwija dynamicznie to są także efekty zabiegów Ministerstwa Rozwoju, to jest także oczywiście Jeremi 1 i Jeremi 2, to jest także pan minister Jerzy Kwieciński i instrumenty finansowe, które są dzisiaj z perspektywy centralnej kierowane dodatkowe środki, którymi region może gospodarować. Dla mnie nie ulega żadnej wątpliwości, że region może się rozwijać i będzie się rozwijał, tylko, że brakuje tego pozytywnego efektu synergii, bo państwo mając ten zakres jeżeli chodzi o RPO, mogliście o wiele ten proces zdynamizować, mogliście podjąć pełne współdziałanie, do czego dalej wzywam, i o co apeluję. Jestem przekonany, że jesteśmy w momencie historycznym takim, że województwo zachodniopomorski pod rządami tej władzy ma się dobrze i będzie się miało lepiej, tylko musi być tutaj także współpraca ze strony Urzędu Marszałkowskiego, zarządu, żebyśmy te sprawy we właściwym kierunku popierali, a ten wskaźnik 150 milionów złotych, przepraszam, ale bardzo to wszystko utrudnia i bardzo dezawuuje te państwa prace jeżeli chodzi o perspektywę za zeszły rok. Natomiast jak tutaj trafnie powiedziano, my dokonujemy dzisiaj kontroli w oparciu o 4 kryteria, które są wskazane w ustawie o samorządzie województwa, legalność, gospodarność, celowość, rzetelność. I tak jak nie mamy zastrzeżeń jeżeli chodzi o sferę związaną z rzetelnością przedłożonego sprawozdania finansowego i pracy służb finansowych pan marszałku, to mamy zastrzeżenia jeżeli chodzi o gospodarność i celowość, i te dwa kryteria stanowią podstawę oceny, które nie są ujmowane w opinii RIO ale które powinny stanowić podstawę oceny dokonywanej przez radnych. One niestety wskazują na bardzo wiele złych, nieracjonalnych zachowań, które miały miejsce, i o których już tutaj była mowa. Nie chce tego wymieniać bardzo długo, ale hasłowo chce wskazać pewne węzłowe problemy, funkcjonowanie wojewódzkiej służby zdrowia, absolutny skandal związany z procedowaniem jeżeli chodzi o kwestie przejęcia i połączenia szpitala w Zduńowie przez szpital przy. Ul. Arkońskiej, kwestia nieznanego mi przykładu, który polega na tym, że my planujemy połączenie, które w perspektywie do roku 2020 polegać ma na tym, że te połączone jednostki przynoszą straty, i planujemy to przed zmianą przepisów i planujemy to nie mając wiedzy na czym mają polegać te działania naprawcze, bo potem się okazuje post factum, że radni są zaskoczeni sytuacją kolejnych do kredytowań, kolejnych poręczeń i niepewnością co do funkcjonowania już teraz nie jednego szpitala, tak jak przed połączeniem, tylko dwóch jednostek. I to jest na pewno powód do bardzo negatywnego komentarza co do działalności zarządu województwa w sferze nadzoru nad tą sferą. Niestety, informacje dotyczące szpitala w Zdrojach, gdzie pracują bardzo dobrzy lekarze, bardzo dobrzy specjaliści, ale gdzie się źle dzieje jeśli chodzi o zamykanie, otwieranie kolejnych oddziałów, gdzie mamy sytuacje podbierania lekarzy, a z drugiej strony mamy karierę polityczną kolejnego działacza PO, który przybył tam, nie wiem, jako 6 czy 7 zastępca dyrektora, a efekt docelowy jest taki, że dzisiaj został już dyrektorem głównym. Podobnie mamy jeżeli chodzi o funkcjonowanie spółek, które są pod nadzorem pana marszałka, mamy kariery byłych posłów PO, czy posłanek i mamy znaki wątpliwości i zapytania dotyczące efektywności działań podejmowanych jeżeli chodzi o kwestie związane z bieżącym funkcjonowaniem, i tutaj też jest odpowiedzialność pana marszałka, bo województwo jest udziałowcem w tych spółkach, bo województwo ma narzędzia żeby te rzeczy sanować. Mnie to interesuje jako radnego województwa, nie oczekuję od pana marszałka ataku politycznego na PiS za chwilę tylko oczekuje dyskusji o tych sprawach, które są zależne od pana marszałka wprost, czyli oczekuję dyskusji o sprawach samorządu województwa. Ale panie marszałku, to nie jest tylko tak, że takim problemem jest służba zdrowia czy spółki, ale tutaj padały te informacje i zapytania dotyczące procesów inwestycyjnych, takich jak Teatr Polski, już nie wspomnę o Zamku Książąt Pomorskich. Pan marszałek się bardzo oburzał na SLD, które zorganizowało w tej sprawie konferencję prasową, ale wielokrotnie radni pytali jak to jest z procesem inwestycyjnym, a potem wielokrotnie pytali jak to jest z zagrożeniami dotyczącymi osuwania się skarpy. Swego czasu tą sprawą także zajmowała się komisja rewizyjna, państwo zapewnialiście, że tam nie ma żadnych zagrożeń, że tam się nic nie może stać. Ja bym nie chciał powiedzieć, że walące się stropy zamku to jest symbol działalności tego zarządu województwa, ale takie skojarzenie się nasuwa. Taką rzeczą

też ewidentną było, że ten z członków zarządu, mówię teraz obiektywnie z perspektywy radnego opozycji, który to obserwuje, mówię o działaniach dotyczących procesu konsolidacji urzędu marszałkowskiego, który przychodził na posiedzenia komisji rewizyjnej, składał w tym zakresie sprawozdanie, informował o działaniach, ten właśnie został odwołany. Pozostali jak rozumiem cieszą się dalej zaufaniem pana marszałka mimo niewyjaśnionych sytuacji i kontekstów afery melioracyjnej, innych spraw, o których wielokrotnie na tej sali była mowa. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności o których wspominałem z przykrością oświadczam, że Klub Radnych PiS nie może się przychylić do pana prośby i poprzeć wniosku o udzielenie absolutorium, niestety będziemy w tych sprawach musieli głosować przeciw.

Andrzej Niedzielski przewodniczący Klubu PO: sprawozdaniu zarządu województwa realizacji uchwalonego budżetu należy przyznać jedną rzecz, zostało pozytywnie ocenione przez RIO, czyli przez organ nadzórny. Pozytywna ocena została wyrażona, to jest pierwszy argument. Budżet województwa był regularnie modyfikowany a jednocześnie pozostawał budżetem stabilnym. Osiągnęliśmy wysoki poziom nadwyżki operacyjnej, zadłużenie województwa spadło, niższy poziom wydatków majątkowych związany był, tak jak pan marszałek mówił, z zamykaniem poprzedniej perspektywy. Pozytywnie należy ocenić niezwykle istotną zmianę i dynamikę zmian w zakresie transportu, łączności i zaopatrzenia w energię. Wysłuchaliśmy różnych uwag kolegów, ja chciałbym powiedzieć tak, wszyscy mówimy jak się źle dzieje w służbie zdrowia. Na przestrzeni ostatniego roku otwieraliśmy nowe budynki, nowe oddziały w Zdrojach, w szpitalu na Arkońskiej, w Zdunowie, nie bacząc na to, że nie zawsze proponowana wycena usług, finansowanie centralne, które było wystarczające. Nasi pacjenci są z tego zadowoleni i będą dalej zadowoleni. Niewątpliwie służba zdrowia przy wszystkich problemach, które są w Polsce związane ze służbą zdrowia, to można powiedzieć, że nasza, szczecińska naprawdę wygląda bardzo pozytywnie. Nie przypominam sobie też żadnego budżetu, który kiedykolwiek był popierany przez opozycje w ostatnich latach, zawsze państwo mówiliście, że jest źle. Generalnie rzecz biorąc, patrząc na ostatnie budżety można powiedzieć, że im lepiej tym gorzej, ale ja bardzo się cieszę, że jest lepiej i patrząc tak, że nie tylko jako radny ale jak mieszkaniec województwa muszę powiedzieć, jest lepiej, widać to lepiej, ludzie są zadowoleni, dlatego należy bardzo pozytywnie określić realizację budżetu województwa za 2016 r.

Artur Nycz przewodniczący Klubu ZIS: w dyskusji nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finałowego jeden z moich szanownych przedmówców użył takiego sformułowania, że o sprawach finansowych nie chce mówić. To jest takie chyba symptomatyczne troszeczkę dla tej dyskusji, bo rzeczywiście jeżeli chodzi o sprawy finansowe, to jest to budżet co do którego nie ma wątpliwości, że należy ocenić go pozytywnie. Te dwa najważniejsze wskaźniki, wysokość nadwyżki budżetowej jak i nadwyżki operacyjnej, historyczne obydwie, one jasno wskazują, że mamy do czynienia rzeczywiście z nie tylko prawidłowo pod względem rachunkowym i finansowym wykonanym budżetem, ale również i z prawidłowo prowadzoną gospodarką w zeszłym roku. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że sprawozdanie finansowe należy zaopiniować pozytywnie jak i również w tym zakresie, co do którego wszyscy zwróciliśmy uwagę, a więc w zakresie kwoty, jaka została wydatkowana na wydatki majątkowe. Ze zdziwieniem trochę słucham tutaj głosów osób, których ta kwota zaskakuje. Ona przecież nie wzięła się znikąd, ona została zaplanowana we wcześniejszym dokumencie jakim jest budżet i w ewentualnych zmianach a więc to, że ten poziom jest nieco niższy niż w poprzednich latach nie jest nie tylko żadnym zaskoczeniem ale wręcz taką politykę przygotowania do nowej perspektywy unijnej należy uznać za nie tylko prawidłową ale i wręcz pożądaną. Powiem szczerze, że miałbym przeciwne zdanie, gdyby ktoś rzeczywiście uznał za stosowne nie wykorzystać tej sytuacji, nie zmniejszyć zadłużenia budżetu województwa i nie przygotować się do nowej perspektywy unijnej. Na koniec chciałbym tylko zwrócić uwagę na fakt, który również został wskazany w opinii komisji rewizyjnej, projekt sprawozdania finansowego był opiniowany przez wszystkie komisje, na komisjach nie było ani jednego głosu przeciw. Były tylko głosy wstrzymujące. W związku z tym, jak widać, czasem inne zdanie ma się na komisji, inne na posiedzeniu plenarnym Sejmiku.

Agnieszka Przybylska: chciałam powiedzieć o rzeczy jednej pozytywnie a innej, która wołałabym żeby wyglądała inaczej. Pozytywne to jest to, że 105% wykonania jeśli chodzi o udziały w PIT i CIT, i to jest też pokłosie tej poprawiającej się sytuacji i to że inwestowane jest decyzjami rządu nasze województwo. Chcę też zwrócić uwagę na rzecz pozytywną, że jeśli chodzi o subwencje, to jest dokładnie 100%, czyli wszystko co nam się należało, wszystko dostaliśmy. Tylko pytanie, czy to że dostaliśmy pełną kwotę, jako subwencję w 100%, czy decyzjami zarządu one były dzielone, tak jak powinno być. Tu przypominam ogromne zastrzeżenie jakie były jeśli chodzi o nierówność traktowania

pod względem podziału środków na ośrodki adopcyjne, publiczne i niepubliczne, gdzie przy identycznym zakresie obowiązków skrajnie zaniżane środki na ośrodki adopcyjne niepubliczne. Po fakcie widzimy, że budżet państwa spisał się jak należy, dał 100%. Jeszcze taka uwaga, skoro mamy historycznie największą nadwyżkę operacyjną bardzo dziwi i smuci mnie fakt, zwłaszcza, że mamy ogromny potencjał naszego ROPS-u, smuci, że jedyne 212 tys. na obszar rodzina, osoby niepełnosprawne i osoby starcze. Biorąc te trzy obszary, to wychodzi po 70 tys. Naprawdę mamy dużo większe potrzeby. Wydaje mi się, że mając tak ogromną nadwyżkę operacyjną można śmiało nawet 10 razy więcej dać na te tematy. Chciałabym, żeby kolejne budżety uwzględniały te kwestie. Jeszcze jedna sprawa, kolega pan Niedzielski pracując w szpitalu z radością mówi o tych rzeczach, które są pozytywne i rzeczywiście służba zdrowia rzeczywiście dużo dobrych rzeczy robi, natomiast patrząc z punktu widzenia budżetu i zarządzania placówkami fakt, że mamy w porównaniu z Polską, gdzie jest bardzo zła sytuacja jeśli chodzi o kadre pielęgniarską i położną, jeśli chodzi o lekarzy mamy trochę lepiej niż średnia w Polsce ale jeśli chodzi o pielęgniarki mamy znacznie gorszą, o kilka oczek procentowych mniej na 10 tyś mieszkańców. Na to ma bezpośrednie przełożenie sprawa niedofinansowania tej grupy zawodowej. Wydaje się, że skoro jak widzieliśmy na prezentacji, tak duże kwoty są inwestowane w sprzęt, budynki, że zarząd znacznie wnikliwiej powinien patrzeć na to czy wewnątrz naszych jednostek podział środków nie sprzyja tej niekorzystnej sytuacji, że nie chcą pracować tam pielęgniarki i położne. Cieszymy się tym co jest dobrego w służbie zdrowia ale nie zamykamy oczu, że jako samorząd, jako zarząd musimy bardzo mocno te sprawy budżetowe widzieć, żeby te środki, które są były tak gospodarowane, żeby żadna grupa zawodowa nie była pokrzywdzona.

Jerzy Kotłęga: media podały jakiś czas temu, i w dniu dzisiejszym, że zrezygnowała z funkcji prezesa Szpitala w Goleniowie zarządzająca nim prezes. Nie znam przyczyn, być może poznamy, bo będzie konferencja prasowa i zapytacie państwo jaki to ma związek z nami, ano taki, ja sygnalizowałem podczas sesji, że tam, mówił też o tym pan Mucha, że odbywały się dziwne konkursy w szpitalach, które my nadzorujemy, zgłaszałem ten problem, zgłaszałem uwagi również do prawomocności postępowań konkursowych, kiedy to 100% lekarzy z oddziałów w Goleniowie wygrywało raptem na niecodziennych, niewiarygodnie wysokich stawkach konkurs w szpitalu w Zdrojach. Nie znam przyczyn, dlaczego prezes zrezygnowała, ale jeżeli zrezygnowała z tych przyczyn, o których myślę, to znaczy, że w ramach nadzoru mamy sobie coś do wyjaśnienia. Ja w tej sprawie zresztą złożę dzisiaj interpelację.

Andrzej Niedzielski: ad vocem do ostatniej kwestii, nieprawda, trzeba sobie powiedzieć, że coraz częściej w medycynie i w służbie zdrowia mamy funkcjonujące zespoły. Często to jest tak, że dodanego szpitala przychodzi doktor czy doktorzy X i dobierają sobie zespół. Jeżeli po jakimś czasie uznają, że w innym miejscu będą mieli lepsze warunki pracy i płacy oni się przenoszą. Nie ma takiej możliwości, żeby nakazać lekarzom pracy, powiedzieć im, że muszą pracować tu czy tu. Jest pełna swoboda zatrudnienia i pełna swoboda na rynku pracy. W związku z tym wyciąganie takich argumentów jest nie fair, nie oddaje prawdy. Nikt nikomu nie oferuje niezwykle wysokich wynagrodzeń, wielu lekarzy wyjeżdża do przygranicznych szpitali, tam mają lepiej płacone. Prosiłbym uprzejmie aby tutaj zachować pewien dystans, argumentów używać w sposób rozsądny i racjonalny.

Jerzy Kotłęga: ad vocem: nie kwestionuję, że lekarze mają prawo dokonywać wyborów, ja kwestionuję jednak prawomocność takiego postępowania, co do którego zgłosiłem zastrzeżenia o charakterze prawno - proceduralnym. Nic więcej.

Anna Mieczkowska: chciałam odpowiedzieć panu radnemu Kotłędze, sprawdziliśmy tę procedurę i zdaniem prawników wszystkie procedury zostały zachowane, nie zostało naruszone prawo w żadnym punkcie przeprowadzanego konkursu.

Maria Ilnicka - Mądry: szanowni państwo, dyskutujemy nad przyjęciem sprawozdania finansowego za rok 2016. Rozszerzaliśmy nasze wypowiedzi o temat działalności zarządu, i słusznie, bo jedno z drugim się łączy. Jeśli chodzi o sprawozdanie finansowe, do liczb, cyfr nikt z nas nie ma wątpliwości, Nie powinno też budzić naszych zastrzeżeń osiągnięcie takiego wyniku jaki osiągnęło województwo. Jest to powód do dumy. Natomiast jest druga sprawa, to sprawa działalności zarządu, która wprawdzie zamknęła się wynikiem takim, jaki został nam przedstawiony, niemniej sama działalność jako taka stworzyła wiele sytuacji, takich argumentów, które dzisiaj mają prawo być poddani krytyce. Jedną z nich jest właśnie między innymi działalność związana z ochroną zdrowia. w sensie nadzoru nad jednostkami, dla których jest organem założycielskim. To nie tylko dotyczy szpitala Zdunowo, to

dotyczy szpitala Zdroje, to dotyczy szpitala wojewódzkiego w Koszalinie, ale również szpitala wojewódzkiego w Szczecinie. Ale to również dotyczy tworzenia jakiejś wspólnej regionalnej polityki zdrowotnej. To nie jest tak, że to tylko nas jako Sejmik powinna interesować sprawa dotycząca szpitali dla których jesteśmy organem założycielskim, nas powinien interesować również być wszystkich szpitali w sensie innego szczebla organu tworzącego, bo to jest zabezpieczenie naszych obywateli, to są nasi wyborcy, państwa wyborcy również, leczący się w szpitalach powiatowych. I tu nie chciałaby się przyłączyć do głosu kolegi Andrzeja Niedzielskiego, że lekarze tworzą zespoły i niczym trupy wędrownie chodzą zespołami, tam gdzie im lepiej. To organ tworzący ma obowiązek przewidzieć te ruchy. Nie wiem z jakiego powodu jest zmiana w Goleniowie, wiem natomiast, że kilka tygodni temu był apel z Goleniowa z prośbą o powstrzymanie tych pewnych ruchów. Nic nie zostało w tym kierunku zrobione, natomiast mamy nowego dyrektora. Zobaczmy jak to będzie dalej. A chciałam przypomnieć tylko o jednej sprawie, o między innymi umiejętności wpasowywania się teraz w to, co jest rzeczywistością, czyli do sieci szpitali. Tenże szpital, który walczył o tych internistów, między innymi z Goleniowa, jest zakwalifikowany jako szpital pediatryczny, bo o taką nazwę cały czas walczy, jako centrum świadczeń właśnie dla dzieci. Może dajmy się sprofilować i żyć również innym. O to mi chodzi, i tu działanie akurat organu założycielskiego dla naszych szpitali nie podoba mi się, tak samo jak negatywnie oceniam całą procedurę łączenia tych dwóch szpitali, konsekwencje tego, które dziś padły, że jak można łączyć coś od razu z prawdą okazywanych minusowych wyników finansowych na najbliższe lata. A właściwie to myślę, że na długie lata. Jak państwo zobaczycie perspektywy na następne lata, to ilość poręczeń kredytowych dla szpitali tych dwóch jest dość duża. Pół roku temu pan skarbnik mówił, że nie ma problemu, bo jest to tylko 5 milionów poręczeń.

Olgiard Geblewicz: nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji, więc proponowałbym, zamknąć dyskusję, ale jest to dyskusja nt. absolutorium i nie można. Intencją moją było odnieść się do wszystkich wypowiedzi, i podsumować dyskusję, a tak to będzie jeszcze wiele ad vocem do ad vocem. Na wstępie odniosę się do pana przewodniczącego Pawła Muchy, który mówił, że z przykrością nie może przychylić się do mojego wniosku. Ja wnioskowałem o dwa elementy, tzn. o merytoryczną dyskusję i ewentualnie poparcie sprawozdania z wykonania budżetu, natomiast rzeczywiście jeżeli chodzi o to wystąpienie, to przebiegały elementy merytoryczne ale od polityki kolega nie stronił licząc na brak symetrii z mojej strony, tzn. że pan radny będzie mówił o koleżankach i kolegach a ja nie będę mówił np. o pani Sadurskiej czy innych osobach z bezpośredniego otoczenia czy współpracownikach. Rzeczywiście nie będę o tym mówił, nie będę mówił ani o pani Sadurskiej ani o liście zachodniopomorskiej, ale do paru elementów odnieść się muszę. Dla mnie oczywistym jest to, że opozycja dostrzega tylko i wyłącznie minusy, takie jej prawo i nie mam do tego żadnych pretensji natomiast moje sprostowanie musi odnosić się do faktów, ponieważ od ubiegłego roku słyszę tego typu mantrę, że od kiedy zjawił się PiS w rządzie to na Pomorze Zachodnie nagle spłynął deszcz pieniędzy i ruszyło do przodu, w taki sposób, że jedyne o co się nam przypada obawiać, to żeby ten koń zadyszki nie dostał. Chcę powiedzieć tyle, o faktach. Jeżeli chodzi o wskaźniki, takie podstawowe wskaźniki odnoszące się do rozwoju regionalnego, jak ta legendarna stopa bezrobocia w naszym regionie, wskaźniki PKB jako ten najbardziej mierzalny wskaźnik rozwoju gospodarczego regionu, czy wreszcie jak dochody, powiązane bardzo mocno z PKB, PIT i CIT, to rok 2016 nie przyniósł żadnej przełomowej zmiany. Trend, który był w odniesieniu do naszego województwa, bo ta zmiana nie pojawiła się nagle, on się cały czas utrzymuje, więc przypisywanie przez państwa sobie w tym zakresie uważam za nadużycie. Odnosząc się punkt po punkcie, Bezrobocie w naszym regionie spadła od roku 2013, na koniec ubiegłego roku rzeczywiście było 10 %. Można powiedzieć w ten sposób, ale co z tego bo i tak jest w czołówce tych regionów, tylko kilka regionów udało nam się wyprzedzić. Otóż fakty są takie, że bezrobocie w naszym regionie w stosunku do innych regionów spada najszybciej, a ten okres ostatni jest okresem przyspieszenia i w związku z tym, o ile w roku 2013 różnica pomiędzy średnią krajową w bezrobociu a naszym regionem to było 4,8 %, o tyle na końcu roku to było 2,4 %. Więc ta różnica znacząco się spłaszcza, ona się spłaszcza w układzie wieloletnim, ale to bezrobocie zaczęło spadać w roku 2013. A taka kluczową dynamikę przybrało w roku 2014 i 2015, i od tego czasu mamy do czynienia z takim bardzo linearnym trendem. Ja będzie trzeba, rozrysuje. Rok 2016 jej kontynuacja. jeżeli chodzi o kwestie wzrostu PKB, my wszyscy wiemy, bo niejednokrotnie na tej sali mówiliśmy, że nasze województwo ma czy miało problemy z dynamiką PKB, a więc przyrost PKB rok do roku był w naszym regionie bardzo, bardzo mały i zwykle byliśmy w dole tabeli, zdarzało nam się też być na ostatnim miejscu. Te wszystkie działania, które w mojej ocenie nie są ani zasługą samorządu województwa ani zasługą poszczególnych samorządów lokalnych, ani zasługą poszczególnych też przedsiębiorców, ale są zasługą efektów synergii pomiędzy tymi wszystkimi bytami, spowodowały, że w roku 2014 po raz pierwszy za rok 2014 mieliśmy dane bardzo optymistyczne, i po raz pierwszy nasza dynamika, przyrost PKB dawał nam 6 miejsce w kraju,



a więc odkleiliśmy się od tej dolnej części tabeli. To, o czym mówiłem, a więc te ostatnie dane za rok 2015, a więc też żeby nie próbować dyskutować tego splendoru na PiS, a więc trzecia najwyższa dynamika w kraju, to jest rok 2015. Zobaczymy, zakładam, że ten trend się utrzyma. W roku 2015 to było 5,7% wzrostu rok do roku PKB, i to jest bardzo dobry wskaźnik, myślę, że cieszący wszystkich również tych przedstawicieli opozycji w Sejmiku. Jeżeli zaś chodzi o dochody z PIT i CIT, to też zostało przywołane, że to nie zasługa samorządu województwa, tylko rządu. Znowu, ani to zasługa samorządów w pełni ani zasługa rządu, to jest zasługa przedsiębiorców w dużej mierze, którzy ten CIT wypracowują i ludzi, którzy PIT wypracowują. Ale znowu, ta dynamika rok do roku kształtuje się w sposób następujący, w 2014 162 miliony, w roku 2015 174, w roku 2016 182 miliony, więc widzimy, że ten wzrost dochodów z podatku w naszym budżecie jest bardzo zbieżny ze spadkiem bezrobocia i bardzo zbieżny z PKB ale on zaczął się w roku 2014 i rok rocznie odnotowujemy wzrost, w tym wypadku o 12 milionów złotych w naszym budżecie rok rocznie więcej. To są dane, które są cyframi. Z cyframi można dyskutować ale czasami nie warto. Jeżeli zaś chodzi o te przywołane w takim plomiennym wystąpieniu długą listę tych rzeczy, które powodują, że ten rzeczywiście grad dobra na nasz region służy, wynotowałem między innymi inwestycję S6. Szanowni państwo, pan obecny poseł Zaremba, na tej sali, jako radny, niejednokrotnie mówił o tym, że ta droga jest szkodliwa, powinna zostać wykreślona z listy inwestycji. Gdzie jak gdzie, ale tu, na tej sali chyba ludzie pamiętają. Przypomnę, inwestycja w całości zaplanowana, również rozstrzygnięty przetarg i zakontraktowany za poprzedników, za poprzedniego rządu, wstrzymana na wschodnim wybrzeżu a więc w Województwie Pomorskim za tej ekipy. W związku z tym wydaje mi się, że ten splendor i przypisywanie sobie sukcesu jest dosyć mocno kontrowersyjne. Jeżeli chodzi o Police II to na razie zasługa nie ma żadnego odzwierciedlenia w danych gospodarczych, bo będzie miało dopiero po wybudowaniu i uruchomieniu produkcji, natomiast jedyną zasługą jest to, że przesunęła się data rozpoczęcia tej inwestycji na rok 2019, to jest zasługa rzeczywiście tej ekipy. Na razie więc wpływu na to nie ma. Jeśli chodzi o stocznię, to tutaj znowu mamy tą samą sytuację, zaraz będziemy mieli 2 lata rządów, i póki co chwylimy się tymi podmiotami, które na terenie stoczni pracowały dwa lata temu. Jeżeli chodzi o centrum badawczo-rozwojowe w ZEDO, jak rozumiem również przyszłe zdarzenie niepewne, jeżeli powstanie i będzie wpływało na pozytywny rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego to na pewno warto pochwalić, ale jak powiedziałem na razie to jest przyszłość. Zasluga pana ministra Kwiecińskiego w zakresie Jeremi II a już w szczególności Jeremi I jednak uznałbym za mocno kontrowersyjne, bo jest to jednak praca zdecydowanie poprzedniej ekipy i jest to efekt poprzednich lat. Bardzo się cieszę, że jest on kontynuowany i uważam, że to jest dobry kierunek. Zresztą zawsze z panem ministrem w tym zakresie się zgadzaliśmy. Zresztą z panem ministrem Morawieckim również, bo on narzędzia zwrotne również bardzo mocno pochwała i dostrzega, że na Pomorzu Zachodnim od zawsze w te narzędzia wierzyliśmy. I teraz jeszcze tylko kilka uwag, co do których myślę, że warto się odnieść. Jeżeli chodzi o kwestie ochrony zdrowia, kwestie połączenia placówek, tu będziemy absolutnie przy różnych stanowiskach. Ja osobiście jestem zdania takiego i uważam, że tak by się stało, że jeżeli byśmy tych placówek nie połączyli dzisiaj, najprawdopodobniej dzisiaj mielibyśmy problemy z wypłatami w Szpitalu w Zduńowie. Dzięki temu, że ustabilizowaliśmy tą sytuację, sytuacja całej tej placówki jest stabilna. Przypomnę, wszystkie oddziały pracują, a więc pełnia zasobów jest pewnie jeszcze nie w takim stopniu jakby się chciało wykorzystana, natomiast ponieważ pan przewodniczący Wieczorek powiedział o tym, że odwołuje się planowane zabiegi, to muszę tutaj stwierdzić z pełną stanowczością, nasze szpitale, analizujemy czy jest tak w całej Polsce, ale nasze szpitale w chwili obecnej, nie wiem z jakich powodów, będę o to pytał dyrektora NFZ mają znacząco obniżone płatności za nad wykonania. Te znaczące obniżenie płatności to jest 50%, przez co najwyczejniej w świecie muszą być odwoływane wszystkie procedury nadplanowe poza tymi, które ratują życie. Bardzo mocno nad tym ubolewam, wiem, że będzie pan minister Radziwiłł w ten weekend, uważam tą sytuację za bardzo, bardzo groźną, nie tylko dla sytuacji finansowej szpitala ale dla życia i zdrowia naszych mieszkańców. Jeszcze raz powtarzam, nie ma tu żadnego związku, bo jest to niestety, zjawisko, które występuje z różnym natężeniem ale we wszystkich szpitalach. Mam, jeszcze raz powtarzam na chwile obecna zapłacone 50% tego, co mieliśmy o tej samej porze rok temu. jakiś bardzo mocny hamulec został zaciągnięty jeżeli chodzi o szpitale marszałkowskie. Pan marszałek Mićko w czasie ostatniego posiedzenia prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego spytał o to pana wojewodę, czy tak samo jest w szpitalach klinicznych, pan wojewoda stwierdził, że w szpitalach klinicznych wszystkie nad wykonania płacone są na bieżąco. Ale to jest obok tematu, ale ponieważ takie słowa padły, to uważam, że warto, żeby one nie pozostały bez odpowiedzi. Padł też argument, dlaczego łączyliśmy nie mając odpowiedzi jak będą funkcjonowały, jak będzie finansowana ochrona zdrowia po reformie. Od naszej dyskusji na ten temat minęło już pół roku, do wejścia siatki jest kilka miesięcy a my dalej nie wiemy jak będą szpitale finansowane. Trzeba mieć to na względzie, że niestety, my dzisiaj stoimy przed obliczem gigantycznego wyzwania w

ochronie zdrowia i ono się nie sprowadza do tego, co za nami, tylko dokładnie do tego co przed nami. Ponadto, jeżeli chodzi o WFOS, jak informowałem niejednokrotnie, województwo nie będzie ponosiło żadnych dodatkowych kosztów z funkcjonowaniem dodatkowego wydziału fundusowego z tego powodu, że my tak czy inaczej pozostałe fundusze i tak finansujemy, a więc również finansujemy wydział wdrażania i tutaj nie ma żadnej równicy, będzie natomiast niewątpliwie lepsza współpraca, a co do kwestii tego przejęcia, nie będę się już wypowiadał, bo to wielokrotnie padło. Cieszę się, że pan Wieczorek nagle dostrzegł, że dalej jest to samorządowa osoba prawna, na którą samorząd województwa nie ma wpływu, to już jest radykalna zmiana, Jeżeli chodzi o kwestie konsolidacji siedziby, to tak nie za bardzo rozumiem, nie chce być złośliwy ale przez cały prawie ostatni rok za ten obszar, który pan Wieczorek tak bardzo mocno skrytykował odpowiadał pan marszałek Grzywacz, który siedzi po pana prawicy. Myślę, że najpierw wewnątrz klubu musicie sobie tę krytykę przeanalizować, my te działania, które są w harmonogramie my je dalej toczymy i toczyć będziemy z dosyć dużą determinacją, natomiast jeśli chodzi o kwestie Teatru Polskiego, która to przewijała się w wypowiedzi zarówno pana przewodniczącego Wieczorka jak i przewodniczącego Muchy, powiem w ten sposób, dla nas to jest wciąż gigantyczne wyzwania, bo my mamy świadomość tego, że Szczecin po prostu musi mieć scenę z prawdziwego zdarzenia, uważam, że to powinno być naszą wspólną ambicją, aspiracją, ponad podziałami politycznymi, żeby Szczecin taką porządną instytucję miał. Na tej sali niejednokrotnie słyszałem krytykę tej sytuacji, że są inne priorytety. My oczywiście patrzemy w taki sposób, że cały czas upatrujemy możliwości zbudowania pewnego rodzaju montażu finansowego jednak opartego o fundusze unijne. Mamy świadomość tego, że to jest inwestycja bardzo duża, nie jest inwestycją niemożliwą do uniesienia przez samorząd województwa. Przy obecnym stanie finansów, dobrym stanie finansów, uważam, że jesteśmy w stanie tą inwestycję zrealizować, ale też pewna ostrożność w gospodarowaniu naszymi wspólnymi pieniędzmi jednak powoduje, że w pierwszej kolejności staramy się rozważać różne wciąż warianty bardzo trudne do tego, żeby można było tą inwestycję współfinansować ze środków unijnych. Nie ukrywam, że czekam do zakończenia negocjacji z KE, bo złożyliśmy wniosek taki, żeby ten próg 5 milionów euro dla infrastruktury kulturalnej odblokować. jeśli by się to nam udało, to wówczas mielibyśmy wielki sukces, bo moglibyśmy finansować to z naszych funduszy. Dotychczas Ministerstwo Kultury za każdym razem jednak odsyłało nas mówiąc, że nie ma możliwości finansowania tej inwestycji, więc dzisiaj już na Ministerstwo Kultury nie licząc, liczymy na pieniądze z RPO. Jeżeli tutaj nie uda się odblokować decyzji wówczas przedłożymy Sejmikowi montaż finansowy na to zadanie oparty jednak o nasze finanse, albo w dużej części nasze finanse. I tyle starając się odnieść jak najbardziej merytoryczni i jak naj mniej uszczypliwie do dosyć uszczypliwych uwag, które słyszałem.

Robert Grzywacz ad vocem: odpowiadając tutaj, tak skromnie na ten delikatny przytyk ze strony pana marszałka, martwi mnie to, co się dzieje z konsolidacją urzędu ze względu na to, że no niestety ale dwa lata zmęczyłem z wami, bo niestety, to była nie tylko koleżeńska ale także były utarczki, o lokalizację. Ja nie do końca się zgadzałem z tą lokalizacją. Jest jak jest, a martwi mnie to, że członek odpowiedzialny za inwestycje, nieruchomości już raz tutaj, na łonie sejmiku skłamał. W dalszej kwestii udowodnię to, dziękuję.

Paweł Mucha: dziękuję za te wyjaśnienia, jakkolwiek zabrakło tam wyjaśnienia kwestii szczegółowych związanych z niewykonaniem wydatków, do tego pan marszałek się nie odniósł. To była taka czysto merytoryczna dyskusja, natomiast rozumiem, że też możemy pozostać przy swoich zdaniach. Jedno sprostowanie, naprawdę mamy inny pogląd jeżeli chodzi o kwestie, czy to jest efekt kontynuacji dobrych uwarunkowań regionu, które miały miejsce wcześniej, czy to jest efekt zupełnie zmiany polityki i zmiany jeżeli chodzi o program gospodarczy Rządu, jeżeli chodzi o realne zaangażowanie środków, ja akurat o S6 nie mówiłem w tym swoim wystąpieniu, i takie słowa w ogóle nie padły z moich ust. Natomiast, żeby być ścisłym w tym zakresie, to mógłbym wrócić do tego, że krajowy plan budowy dróg i autostrad zaplanowany tak jak pan powiedział, i to a propos tej kontynuacji, to przewidywał wydatki na poziomie dwukrotnie wyższym niż zabezpieczone były środki finansowa na ten cel. To jest trochę tak, że ja mając dzisiaj np. dochód w kwocie x planowałem budżet domowy na zasadzie dwa razy tyle ile miesięcznie zarabiam, to w następnym miesiącu wydam a potem bym żonie powiedział po dwóch miesiącach, że się nie udało, nie spałem tego budżetu. Tak gdzieś planowała PO swoje inwestycje drogowe. Nie chcę wchodzić w te kwestie polityczne, uszanujmy to, że nie będziemy o budżecie rozmawiać czysto politycznie, ale nie wiem czy pan marszałek raczy się odnieść do poziomu niewykonania. I dwie też kwestie szczegółowe, chciałbym zapytać nawet o obecną sytuację, mówiłem o nieprzygotowaniu do nowej perspektywy, podawałem te przykłady moim zdaniem nieznacznej kwoty finansowej te 150 milionów złotych, które mnie niepokoi, mówiłem o kwestiach związanych z tym brakiem efektów synergii przez to, nie ma takiego współdziałania, które bym widział

ze strony zarządu województwa, ale taka kwestia szczegółowa. Tam było niewydatkowanie środków na główny punkt informacyjny, str. 115-116 sprawozdania, kiedy była informacja, że były nieobsadzone etaty, że nie udało się zrealizować tych wydatków, bo były jakieś problemy związane z nieobecnością wielomiesięczną, pamiętam też taką sytuację z protokołu także kontroli, który był robiony przez Ministerstwo Rozwoju, gdzie się okazało, że nikt nie odbierał telefonów w punkcie informacyjnym, i przepraszam, ale to się składa w pewną taką negatywną całość, czyli z jednej strony niezbyt duża, moim zdaniem, dynamika jeżeli chodzi o wydatki unijne, z drugiej strony ludzie, którzy nie pracują albo, których nie ma albo którzy nie odbierają telefonów, no i wreszcie to, co podkreślamy, bo ja powiem tak, nie zgadzam się z tego rodzaju oceną, że my się właśnie dobrze przygotowujemy do nowej perspektywy finansowej, bo w trzecim roku jej realizacji, jak się do niej tak będziemy dobrze przygotowywać, to aż strach pomyśleć, co będzie w 2020 roku, kiedy ta perspektywa będzie się kończyć a my dalej będziemy się dobrze do niej przygotowywać.

Dariusz Wieczorek: panie marszałku, ja tylko chciałem zwrócić uwagę na kilka kwestii. Mianowicie, jak historycznie mówimy o S6, bo pan marszałek wspomniał, to też musimy oddać, bo dyskutowaliśmy na sesjach sejmiku o kwestii np. obwodnicy Wałcza, która to obwodnica idzie dzisiaj w gigantycznym tempie, chociaż tu, na tej sali wielu z was było przeciwnych tego typu stanowiskom, z tego co pamiętam, bo brakowało środków. Myślę, że już nie ma co o tym dyskutować. Natomiast problem, tego zarząd województwa kompletnie nie zauważa, problem jest w waszej aktywności. Mówiąc o działaniach w sferze gospodarczej, proszę zobaczyć, pokazaliście 4 inwestycje, tam był i Amazon, i Zelando, i jeszcze jakieś 2, natomiast pytanie jest takie, co zrobiliście w 2016 jeżeli chodzi o chociażby kwestie aktywności dotyczącej terenów stoczniowych, dot. Polic, dot. ZEDO. Proszę od pół roku, żebyśmy spotkali się na komisji ds. gospodarki morskiej, pojechali na te tereny stoczniowe, bo ja chcę dzisiaj rządowi PiS i Ministrowi powiedzieć sprawdzam, jeżeli mówią o.k., my robimy, i tu się przyczucie argumentami, przewodniczący Mucha mówi robimy, marszałek mówi, że to wszystko jest wirtualne, to pojedźmy tam, zobaczymy, sprawdźmy, i to jest między innymi wasza rola. I tego żeście niestety, w 2016 roku w ogóle nie robili, i żeby była jasność, nie mówię tu o żadnych podtekstach politycznych tylko o tym, żebyśmy wiedzieli, bo jak się mnie ktoś pyta, czy dzisiaj w tej stoczni będą budować statki, to ja mówię, że nie wiem. To słyszę, że po co my jesteśmy potrzebni, przecież samorząd powinien to wiedzieć. O to mam pretensje. Rzecz druga, jak mówimy, pan marszałek na to zwrócił uwagę, że teatr powinien być takim ponadpartyjnym. Absolutnie się z tym zgadzam, tylko znowu, panie marszałku co zrobił zarząd w tej sprawie, proszę mi pokazać terminy wizyt u ministra kultury, mimo, że to jest minister z PiS, to rząd jest PiS, o.k., ale jeżeli dbamy o interes województwa to po prostu trzeba do nich jechać, trzeba rozmawiać, trzeba szukać rozwiązań. Trzeba rozmawiać z prezydentem Szczecina, być może trzeba zrobić wspólne jakieś przedsięwzięcie. O to mam pretensję, oprócz politycznych stanowisk, które przyjmowaliśmy i mówiliśmy: rządzie daj pieniądze. Pokazywaliśmy, że rząd pieniędzy nie daje na Teatr Polski, to tutaj przez rok nic w tym zakresie się nie działo, chyba że się działo i wtedy prosiłbym o odpowiedź jakie działania w tym zakresie były podejmowane. Natomiast co do tych nadwykonań i szpitala, na to też zwróciliśmy uwagę, zwracam uwagę na to, że ta informacja jest informacją, którą uzyskaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim, że te zabiegi są odwoływane, i to jest fakt, natomiast dlaczego tak się dzieje? Trzeba to oczywiście wyjaśniać. I ostatnia kwestia, kwestia siedziby Urzędu Marszałkowskiego, panie marszałku, wydaliśmy na tą siedzibę w tej chwili 400 tys., o to się pytałem. Kupujemy jakieś oprogramowanie, sprzęt komputerowy, będziemy jakieś programy graficzne robić, pytanie jest po co? Nie ma informacji rzeczywistej, rzetelnej, jaka jest koncepcja realna, co z tą naszą siedzibą będzie, nie wiemy kiedy będzie budowana nowa stacja pogotowia ratunkowego, przecież budowanie siedziby urzędu bez wyprowadzenia stacji pogotowia nie ma najmniejszego sensu. Jeżeli chcemy tylko remontować budynek przy ul. Piłsudskiego, to stanie się znowu tak, że będziemy dalej 10 pomieszczeń czy lokalizacji różnych mieli. Może szkoda się w ogóle tym zajmować. Nie ma rzetelnej informacji, nie ma nadzoru w tym zakresie, o to mamy pretensję i na to zwracamy uwagę, żebyście w tym zakresie swoje działania poprawili.

Józef Jerzy Faliński: może nie będę ogólnie do wykonania budżetu, bo mieliśmy okazję porozmawiać na komisji rewizyjnej, na komisjach merytorycznych, gdzie oceniliśmy stricte pod względem finansowym, bo za to udzielamy głównie absolutorium, a gdybyśmy nie udzielili to musimy podać przykłady konkretne za co, a więc cyfry, działania, itd. Natomiast ta dyskusja rzuca bardziej na formę pracy zarządu, jakieś uwagi dotyczące pewnych postaw czy zachowań a nie konkretnie osiągniętych wyników. Natomiast odniósłbym się do tego o czym pan diariusz Wieczorek powiedział, konkretnie do komisji. Tak bywa, że często potrzeba czasu i pewnego momentu, kiedy można to zrobić. Jak państwo pamiętacie komisja odbyła spotkanie z nowym prezesem, panem Strzebońskim, który nas tu, w

Sejmiku poinformował o działaniach w Parku Technologicznym prosząc równocześnie, że nie będzie tego spotkania w Parku, bo on dopiero wchodzi ale chciałby się spotkać z komisją i podjąć te działania. Moim zastępcą w komisji był poprzednio pan radny Nieckarz i próbowaliśmy zorganizować spotkanie z Ministrem Gospodarki, również w Parku i podjęcie tych tematów związanych z realizacją inwestycji. Jak pan radny powiedział, nie było szansy na spotkanie w związku z dużym zaangażowaniem pana ministra w te problemy i tą tematykę i że wtedy nie pasowało. Z panem prezesem Strzebońskim jestem co miesiąc na telefonie i nie można tak, bo do tanga trzeba dwojga. Nie da się na razie uzgodnić wspólnego tematu, bo albo Kongres Morski, albo inne tematy, albo czerwiec wyznaczony na miesiąc realizacji i rozpoczęcia realizacji, a więc trochę zaczekajmy, aż się coś zrobi, stępkę położy, żeby coś pokazać. Stąd te moje działania na razie są nieskuteczne. Nikt nie jest przeciw, tylko na razie nie, znajdziemy odpowiedni termin. Mówię o tym, bo my daleko uciekamy od uprzedzeń politycznych w pracy komisji.

Olgierd Geblewicz: spróbuję odnieść się wspólnie ze skarbnikiem do tych głosów, które padły. Jeżeli chodzi o Wałcz, to ja rozumiem, że to były gratulacje dla PO, serdecznie dziękuję, nigdy w życiu na tej sali nigdy nie padły jakiegokolwiek zdania przeciwne tej drodze. Co najwyżej chcieliśmy osobno podejmować różne stanowiska o różnych drogach, żeby nie wrzucać wszystkich dróg do jednego worka. Jeżeli chodzi o siedzibę, ponieważ jest to temat jak sam pan przewodniczący zaznaczył bardzo wielowątkowy i nie związany z tematem bezpośrednio naszej dzisiejszej sesji, to ja myślę, że na właściwej merytorycznie komisji ten stan przygotowań przedstawimy. Nie wiem skąd taki pomysł, że my mielibyśmy nie przenosić stacji pogotowia, żeby w tym miejscu nie powstał dodatkowy budynek, po to dokonywaliśmy zamianę nieruchomości, żeby to czynić i w takim kierunku idziemy. Myślę, że na właściwej komisji będzie okazja aby o tym porozmawiać. Jeżeli chodzi o współpracę rząd-samorząd województwa. Trochę muszę zacytować słowa, że do tanga trzeba dwojga. Powiem, że nie było żadnego zaproszenia, czy to ze strony ministra Kwiecińskiego, który dosyć regularnie organizuje spotkania z marszałkami, czy też kiedy dostałem zaproszenie tutaj, na prezentację strategii ze strony pana ministra Morawieckiego, czy też w każdym innym przypadku, żebym nie brał w tych spotkaniach udziału. W zdecydowanej większości, myślę, że gdzieś w 90% przypadków brałem w tych spotkaniach osobiście udział, jeżeli nie upoważniałem członka zarządu do udziału w tych spotkaniach, natomiast z przykrością stwierdzam, że nie rzadko a bardzo często mamy do czynienia jednak z sytuacją, która dla mnie z niezrozumiałych względów, najzwyczajniej w świecie samorząd województwa nie jest zapraszany. Najlepszym tego przykładem była prezentacja założeń ustawy stoczniowej, którą poczyniono, ustawy, która wydaje się mieć kluczowe znaczenie dla regionu, gdzie samorząd województwa nie został zaproszony na prezentację założeń wcale. Takich przykładów naprawdę można mnożyć, jeżeli potrzebna lista z przyjemnością ją udostępnię. takim symbolem też tego wzajemnego stosunku była historia sprzed tygodnia, kiedy podpisywaliśmy kontrakt terytorialny, wszystkie regiony podpisywały aneks do kontraktów terytorialnych, ponieważ one w dużej mierze odnosiły się do kultury, to za nami stali pan minister Selin oraz pan minister Kwieciński, i z każdego regionu obok stał również wojewoda, jako obraz pewnej współpracy rządu i samorządu, i byliśmy chyba jedynym regionem, w którym ani wojewody ani wicewojewody nie było, więc znowu ja na każde zaproszenie się karnie stawiam, uważam to jako mój obowiązek, i to podstawowy, natomiast też myślę, że warto przeanalizować czy z drugiej strony ta wola współpracy w pełni istnieje. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie, czy to kwestie PŻM, czy Gryfii i tej sytuacji, i ogólnie o pracy Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, my na ostatnim prezydium mieliśmy dosyć sporo, i to my, uwaga, to nie tylko strona samorządowa, powiem szczerze, że ja bardziej się przysłuchiwałem, bo najwięcej gorzkich żali miała strona społeczna, w tym związki zawodowe, do tego, że te ważne tematy nie są wnoszone pod obrady, i z drugiej strony, że nie ma właściwej reprezentacji rządowej w tym właśnie temacie. Ja myślę, że w tym zakresie warto, żeby również strona rządowa właściwe akcenty położyła. Jeżeli chodzi o kwestie tych niewykonań, które zostały przywołane, powiem tylko tyle, ja się odniosę do tego, co wcześniej już padało a więc niewykonań w zakresie rezerw. Szanowni państwo, po to się tworzy rezerwy, żeby służyły na wypadek „W”, nie po to żeby je wydać do ostatniej złotówki, tylko w szczególności, żeby je uruchamiać wtedy, kiedy jest nadzwyczajna potrzeba. W związku z tym mamy taką rezerwę jak chociażby kryzysowa, która w ubiegłym roku na szczęście nie była użyta. Mamy obowiązek jej stworzenia, ale mamy też obowiązek jej rozwiązania, kiedy nie jest ona używana, więc to jest 2 miliony złotych. Mamy poręczenia, pamiętacie państwo była wielka dyskusja na ten temat, poręczaliśmy szpitalom ich zobowiązania. W każdym roku, kiedy tylko szpital spłaca zobowiązania odpowiednia część poręczenia jest anulowana, ona jest tak samo traktowana jak rezerwa i w związku z tym ona jest w tym zakresie rozwiązywana, i to są te kwoty, które następnie jakby nie mają pokrycia w wydatkach, bo nie mają mieć. To tyle tłumacząc kwestie rezerw, natomiast ja też nie ukrywam, i zawsze to mówiłem bardzo jasno, że jeżeli chodzi przynajmniej o te wydatki bieżące, dla nas zawsze

priorytetem było zrealizowanie zadań a nie wydanie pieniędzy. Nie będę się chwalił tym, że miałem zapisane 2% PKB na jakieś wydatki i wydałem niezależnie od tego czy zadania zostały zrealizowane czy też nie, bo na poziomie wskaźników wydać pieniądze jest bardzo łatwo, tylko znacznie trudniej jest osiągnąć określone cele. Staramy się sprawdzać, czy każdy wydatek musi być poniesiony dlatego też są pewnego rodzaju niewykonania, można nazwać je niewykonaniami, można nazwać je oszczędnościami.

Paweł Mucha: panie marszałku, jedna pozytywna rzecz, bo to co pan wymienił jako negatywny przykład, to moim zdaniem jest pozytywny, jeżeli chodzi o aneksy do kontraktów, ponieważ ja miałem taki zaszczyt i przyjemność, że nigdzie indziej ale właśnie po posiedzeniu Narodowej Rady Rozwoju w Pałacu Prezydenckim byłem jedna z 4 czy 5 osób, która wtedy zapowiadała te zmiany z panem ministrem Kwiecińskim, z panem ministrem Selinem i panem ministrem Hamryszczakiem i myśmy zapowiedzieli to, że będą dodatkowe środki na kulturę skierowane z tego pułapu centralnego i że będą aneksy do kontraktor terytorialnych, i to była inicjatywa, która się pojawiła na sekcji samorząd NRR w maju zeszłego roku. Ja się bardzo cieszę, że ona się ziściła i że ona dzisiaj jest realnym takim jednym z przykładów, podobnie jak zwrotne instrumenty finansowe, tego że administracja centralna w uzgodnieniu z grupą ekspertów pana prezydenta oddziałuje, żeby środki do regionów kierować. Natomiast nie znam przyczyn nieobecności panów wojewodów, ale jeżeli pan marszałek będzie zgłaszał tego rodzaju, i to mówię zupełnie na poważnie, potrzeby związane z kontaktem, mogą być pośrednikiem, jak będzie potrzeba, proszę dzwonić.

Marek Dylewski: syntetycznie postaram się państwu wyjaśnić skąd rzeczywiście ten lepszy wynik budżetu. Doprecyzuję, w zakresie rezerw, to rzeczywiście ta rezerwa z zakresu zarządzania kryzysowego, rezerwa ogólna, ale też jeszcze jedna rezerwa z tytułu zamykania poprzedniej perspektywy, ponieważ wszystkie spory, ewentualnie negatywnie rozstrzygnięcia dla województwa już finansowane będą z budżetu województwa. Na szczęście nie musieliśmy tego uruchamiać, to kwota nieco powyżej 6 milionów złotych. To pierwszy element. Pozostała kwota, prawie 5.700 tys., to są oszczędności w wydziałach i wojewódzkich jednostkach organizacyjnych. One są związane zarówno z bieżącą działalnością, ale też przedsięwzięciami ujętymi w WPF. My to potem korygujemy w WPF. Wydatki wynikające z poręczeń, o których mówił pan marszałek, zwykle uwalniamy je wcześniej, ale ze względu na sytuację też finansowa jednostek zarząd zdecydował, że jednak będziemy ten element mieć uwzględniony do końca i dopiero po wykonaniu roku w zasadzie one wygasły, czyli te zobowiązania, które wynikały z zawartych umów kredytu poręczeń, to jest kwota blisko 5.700 tys. Następne niezrealizowane wydatki, umownie, to ZZZD w Koszalinie, kwota nieco powyżej 5 milionów, ale połowa z tej kwoty tj. zimowe utrzymanie dróg, nie było tyle śniegu więc stąd te oszczędności, pozostałe to też wynikające z realizowanych przedsięwzięć inwestycyjnych. Następne to jest zmiany w projekcie realizowanym w szpitalu w Zdrojach, to jest kwota ponad 5 milionów złotych, szpitalny oddział ratunkowy został wyłączony z tych wydatków i nie był realizowany. Kolejne to jest kwota prawie blisko 2.600 tys niezrealizowanych wydatków, można nazwać nie tyle oszczędności co przenoszone wydatki realizowane przez Zarząd Melioracji, tutaj chodzi też o projekty realizowane są środków europejskich i tam konieczność uwzględnienia kwoty na nieprzewidziane wydatki obowiązkowo w każdym z tych projektów, nie było takiej konieczności w roku 2016, one są przenoszone na rok 2017, o ile wystąpią takie to będą realizowane. Oszczędności jeżeli chodzi o odsetki od kredytów i pożyczek, tutaj nieszczęście cały czas koszty czy też cena długu na rynku międzybankowym jest na szczęście jeszcze cały czas dość niska więc tu też wystąpiły oszczędności. Niezrealizowane wydatki w zakresie ochrony gruntów rolnych, tj. kwota 1,5 miliona złotych, ona przechodzi na rok 2017 bo i tak jest finansowana ze środków celowanych. Tu zaszła też sytuacja odstąpienia niektórych samorządów od umów, ale te środki nie przepadają, będą też cały czas w tym kierunku realizowane.

W związku z wyczerpaniem listy oczekujących, przystąpiono do procedury głosowania:

#### **4.1 podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2016 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 8

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/381/17** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 6  
Wstrzymało się – 3  
Głosy nieoddane – 1

#### **4.2 podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2016 r**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/382/17** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 9  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

Następnie przewodnicząca ogłosiła 20 minut przerwy.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady, które dalej poprowadził wiceprzewodniczący Sejmiku Zygmunta Dzięguć.

### **5. Podjęcie uchwał:**

#### **5.1 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2017 rok oraz zmiany uchwały Nr XVII/311/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 13 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2017 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych .

Marek Dylewski skarbnik województwa przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały.

Paweł Mucha: chciałbym zadać pytanie dotyczące wniosku ZZDW w Koszalinie dotyczące przesunięcia tych 3.200 tys. złotych jeżeli chodzi o budowę tras rowerowych i trasy zielonego pogranicza, tj. odcinek Gryfino – Trzcińsko Zdrój. Tutaj jest kwestia braku jeżeli chodzi o kwestie współdziałania, czy dokumentacji, czy uchybień w zakresie tej dokumentacji. Jeżeli to jest możliwe to teraz, jeżeli to jest niemożliwe, to chciałbym na spokojnie poprosić o udzielenie mi w tym zakresie kompleksowej informacji, jakie były przyczyny tego przesunięcia. Chciałbym też krótka informację, co do kwestii związanych z zakupem kolejowego taboru pasażerskiego i przesunięciem tego zadania do planu na rok 2020.

Michał Żuber Dyrektor ZZDW: szanowni państwo, nie ma przesunięcia. Problem tej drogi rowerowej polegał na tym, że mamy dwóch partnerów, gminę i powiat. Powiat początkowo chciał z nami realizować, potem się wycofał bo robił swoją drogę, potem znowu zgłosił aneks do wykonania z nami tej drogi rowerowej. Natomiast okazało się, że nie uzyskali pozwolenia na budowę na tą drogę rowerową i gdy w lutym tego roku przystąpili z nami do tego partnerstwa, niestety, trzeba było uzyskać całe pozwolenie na budowę i tym samym przetarg się przesunął i musimy tą inwestycję podzielić na dwa lata, ale te wszystkie procedury i chęć współpracy z gminą i powiatem spowodowała to, że my zadanie wpisujemy do WPF. Tam były też problemy formalne z tymi pozwoleniami ale z tym sobie poradziliśmy, pozwolenie zostało przepisane na województwo zachodniopomorskie i będziemy realizować.

Marek Dylewski: jeżeli chodzi o tabor kolejowy, w zasadzie są tu dwie zmiany, jedna to jest skorzystanie z prawa opcji i zakupu 10 dodatkowych elektrycznych zespołów trakcyjnych, 4 w tym

roku, 6 w następnym, oraz przesunięcie jako zadanie jednoroczne na rok 2020 zakupu taboru spalinowego i korekty odpowiednie w tym zakresie, plus oczywiście korekty związane z podatkiem Vat, ale on jest zarówno po stronie dochodu jak i wydatku.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/383/17** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 14  
Przeciw – 1  
Wstrzymało się – 7  
Głosy nieoddane – 6

## **5.2 zmieniający uchwałę Nr XX/326/17 z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2017–2038,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych .

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym przy tym punkcie zadać pytanie z prośbą o jednoznaczną odpowiedź, panu skarbnikowi, jaka jest kwota poręczeń dla jednostek ochrony zdrowia? Na początku tego roku była to kwota 5 milionów, w trakcie głosowaliśmy kwotę 60 milionów dla szpitala połączonego, natomiast w materiałach, które mamy są przeróżne poręczenia kredytów, jeszcze dla szpitala specjalistycznego w Zduńowie, pomimo, że on już w 2017 nie istnieje, szpitala zespolonego inne kwoty poręczeń, szpital w Koszalinie. jest kilka różnych form poręczeń, chcę wiedzieć z jaką kwotą mamy do czynienia w przypadku wszystkich poręczeń dla jednostek ochrony zdrowia.

Marek Dylewski : w materiałach państwo macie na stronie 27 kolumnę 2.1.1, która pokazuje planowane kwoty wydatków z tytułu poręczeń kredytowych tylko i wyłącznie dla jednostek ochrony zdrowia. Zaczyna się od roku 2017, kwota 5.050.955 to są wszystkie poręczenia planowane na dany rok budżetowy wynikający z umów kredytowych. Tutaj rok 2017 jest troszeczkę inny z dość istotnego powodu. Udzielane poręczenie dla szpitala na Arkońskiej w tej kwocie ponad 55 milionów ona jest rozłożona też w czasie jak widać w tej kolumnie 2.1.1. ale ten rok 2017, jak państwo pamiętacie, tam jest karencja w spłacie więc tego poręczenia docelowo kwota to będzie zero, natomiast jeśli chodzi o już techniczną stronę, my nie możemy zdjąć tego poręczenia dopóki instytucja finansująca dotychczasowa nie zwolni tego poręczenia. Więc ta kwota, która jest na rok 2017 w dużej części zostanie zdjęta, pozostaną te pozostałe jednostki, te mniejsze kwoty. Stąd też jeszcze utrzymujemy poręczenie dla szpitala w Zduńowie, w momencie jeżeli już zostaną spłacone kredyty wtedy my zdejmemy też z wydatków te poręczenia. Także te wszystkie kwoty rozłożone na lata są w kolumnie 2.1.1. , to są łączne nasze poręczenia kredytów i pożyczek,

Maria Ilnicka – Mądry: pokazał pan kolumnę 2.1.1., że ona dotyczy tylko poręczeń w zakresie ochrony zdrowia. Gdyby ona była opisana w taki sposób jak pan mówi, to ja nie musiałabym zadawać pytania. Gorąca prośba, żeby na drugi raz sprawozdawczość taka doprecyzowywać, żeby nikt nie miał wątpliwości.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/384/17** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 17  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 8  
Głosy nieoddane – 3

### 5.3 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na poprawę i modernizację infrastruktury sportowej w 2017 r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Kazimierz Drzazga: jedno krótkie pytanie, nie widzę żadnych podmiotów z gminy Police, jest tylko powiat, czy gmina Police występowała o jakieś dotacje?

Jerzy Kotłęga: fajna sprawa, że te środki znajdujemy z własnych dochodów i one są kierowane do samorządów, to są drobne pieniądze ale okazuje się, że pozwalają na wykonanie wielu drobnych remontów i małych inwestycji. Do tej pory nie interesowaliśmy się za bardzo sposobem podejmowania decyzji. Podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformowano nas, że komisja w jakimś tam składzie się zbiera, nie mam do komisji żalu, niemniej ta komisja pracuje bez określonego regulaminu i bez ustalonych kryteriów. Dzisiaj na posiedzeniu komisji przyjęliśmy wniosek, który przegłosowaliśmy, w którym domagamy się czy zwracamy się o to, aby takie ustalenia poczynić. Chodzi o to, aby była to bardzo przejrzysta formuła a nie formuła, w której pozostaje wiele znaków zapytania. Ja porównuję ten projekt do uchwały w sprawie środków na boiska z Lotto. Tam przedstawia nam się pełna informacja, ile wniosków wpłynęło, które przechodzą, które są na liście rezerwowej, jest informacja i jest o.k., i z reguły bez większych emocji podejmujemy uchwałę. Natomiast tutaj pojawiły się głosy samorządowców, którzy mówią, że od kilku lat starają się o środki finansowe w ramach tego programu, i od kilku lat miasto Wałcz nie otrzymuje takich środków. Jednocześnie wskazano, że inne samorządy co roku są szczęśliwymi beneficjentami. Chcę to sprawdzić, dlatego też zwracam się z prośbą o udostępnienie danych dotyczących wszystkich wniosków, wykazów wniosków, które wpłynęły w tym roku i w dwóch latach poprzednich, porównam na ile informacja, które nam przedstawiano są rzetelne. Niemniej dzisiaj nasz klub będzie głosował za, bo te środki muszą być uruchomione, ale chciałbym się zwrócić do zarządu województwa, do pana marszałka, aby w drodze wyjątku zechciał rozpatrzyć wniosek miasta Wałcz, i jeżeli spełnia wymogi formalne i prawne, aby w ramach rezerwy, w sumie niewielką kwotę przekazać miastu na dokonanie remontu stadionu w Wałczu.

Maria Ilnicka – Mądry: kontynuując wypowiedź mojego przedmówcy, proszę o stworzenie regulaminu i jasnych, czystych zasad przydziału tych środków, o to występowałam już w ubiegłym roku i nie zostało to podjęte. Nie może być sytuacji nawet przy kwocie 1,5 miliona złotych, że ona podlega podziałowi przez komisję, bez jasno zapisanych reguł gry.

Robert Grzywacz: chciałbym podziękować wydziałowi sportu, ale też chciałbym zaapelować do komisji, żeby te środki były zwiększone. Na tej liście mamy 74 podmioty, a generalnie jest ponad 100 gmin i dobrze by było, żeby przyjąć taki mechanizm, który obdarowywałby tymi małymi pieniędzmi każdą gminę. Pieniądze nie są zbyt duże, ale gminy bardzo mocno cieszą.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/385/17** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

- Za – 26
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 1
- Głosy nieoddane – 1



#### **5.4 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej gminom – laureatom Konkursu „Granty sołeckie 2017”, z przeznaczeniem na realizację projektów inwestycyjnych na obszarach wiejskich województwa zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Olgierd Kustosz: Komisja Rolnictwa projekt zaopiniowała pozytywnie. Dodam jeszcze, że wpłynęło 547 wniosków, 65 wniosków, czyli gmin, będzie beneficjentami tego grantu. Cieszę się, że Zarząd Województwa tą kwotę zwiększył z 500 tys. do 650 tys., ale tak dużym zainteresowaniem cieszy ten grant sołecki i jest to aktywizacja tych obszarów wiejskich wykluczonych, jako komisja taki pomysł wnieśliśmy, żeby zwiększyć tą kwotę dofinansowania, żeby więcej podmiotów, więcej sołectw mogło skorzystać z tak trafnej i celowej dotacji.

Dariusz Wieczorek: w imieniu klubu SLD oczywiście chciałbym poprzeć tego typu pomysł dotyczący wspierania sołectw na terenie województwa zachodniopomorskiego, ale zwracamy uwagę przy okazji tej uchwały na kilka istotnych kwestii, które być może w przyszłym roku trzeba poprawić, a mianowicie na pewno te środki finansowe z budżetu województwa zachodniopomorskiego, one nie mogą zastępować środków poszczególnych gmin i zadań, które te gminy powinny na terenie sołectw realizować, a tu jest wiele zadań, których my nie dofinansowujemy, tylko mówiąc krótko w 100% realizujemy. To jest rzecz pierwsza, na którą powinniśmy zwrócić uwagę, bo być może warto pobudzić gminy do lepszego działania i jednak ustalić zasadę, że my możemy tylko dofinansować a nie realizować tego w 100%. Rzecz druga, to oczywiście przy tej wielkiej radości przewodniczącego komisji rolnictwa, to jednak zwracamy uwagę na to, że na te 547 wniosków – 65 otrzymało, pomijam w jaki sposób to było oceniane, tylko 65 sołectw zostało w jakiś sposób uhonorowane, pozostali są niezadowoleni. Myślę, że ten system powinien w jakiś sposób ulec zmianie i ten regulamin powinien ulec zmianie, żeby jednak aż tyle tych wniosków nie było możliwych do składania, bo też może być tak, że ktoś wykonał pracę z tych 480 i dzisiaj może mieć pretensję, czując że to jest bardzo potrzebne zadanie a tych środków nie uzyskał. Dzisiaj oczywiście to wspieramy i mówimy absolutnie tak natomiast bardzo poważnie trzeba o tym podyskutować jak to powinno wyglądać w przyszłym roku, i na pewno to powinny być zadania, które budżet województwa dofinansowuje.

Witold Ruciński: ja mam troszeczkę odmienne zdanie od pana przewodniczącego Darka Wieczorka, ale tylko w niektórych kwestiach. Po pierwsze ta duża ilość wniosków świadczy o tym, że nasze społeczeństwo, szczególnie te małe społeczności, wiejskie, w jakiś sposób próbują pozyskać środki, próbują pokazać, że są, istnieją i dlatego też starają się o absorbowanie tych środków. Cieszę się, że tych wnioskowa wpłynęło tak bardzo dużo, a jeżeli mógłbym wnioskować, to o to, że tylko żeby zwiększyć tą kwotę, żeby zabezpieczyć potrzeby. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, jeżeli chodzi o to, czy wnioski powinny być finansowane w całości, czy dofinansowywane, uważam że to nie powinno być kategoryczne, jednoznacznie rozstrzygnięte, należy wziąć pod uwagę warunki, w jakich się znajduje dane sołectwo i możliwości finansowania czegokolwiek, bo dla niektórych społeczności wiejskich, sołectw, kwota kilku czy kilkunastu tysięcy to jest być albo nie być, albo w naszym rozumieniu zrobić coś lub nie zrobić nic.

Robert Grzywacz: ja akurat wywodzę się z takich skromnych biednych terenów wiejskich, typowo popegeerowskich. Myślę, że ta kwota na dziś, która jest oferowana przez zarząd województwa, tzn. 10 tys na sołectwo, to są potężne pieniądze. Myślę, że w pierwszym roku są to za duże pieniądze, można było to podzielić na pół, więcej obdarować, dać tą marchewkę. Wiem, że sołectwo też się zobowiązuje dając wkład własny w robociznie, a więc te drugie 10 tys dorzuci, ale dziś za mało jednostek dostało takie wsparcie. Rozumiem, że komisja dzieląc te pieniądze miała bardzo duży orzech do zgryzienia, przy tak dużej liczbie wniosków, bo np. skąd miałoby wiedzieć, co jest potrzebne na moim terenie, każda gmina to jest inna specyfika.

Jerzy Kotłęga: w uchwale zapisujemy, że udzielamy pomocy finansowej w kwocie łącznej 650 tys złotych, natomiast wartości projektów w grantach znajduje kwoty, np. w poz. 15 – 8 tys, w poz. 26 0- 8 tys. Ponieważ przeszło 65 wniosków i gdyby każdy z nich był na 10 tys to wtedy mamy równi 650 tys.

Widać gołym okiem, że tutaj pozostaje jakaś nieprzyznana kwota kilku tys złotych. Chciałbym prosić o wyjaśnienie tej sprawy.

Binka: zwiększenie budżetu odbyło się jeszcze przed zatwierdzeniem listy rankingowej, jakby w trakcie oceny, stąd też zdecydowano o zwiększeniu o 150 tys, czyli założono, że będzie 65 grantów, natomiast nie było zatwierdzonej listy rankingowej i nie była do końca znana suma, stąd powstała oszczędność, która zostanie ew. wykorzystana.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/386/17** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

**5.5 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej przy Szpitalu Uzdrowiskowym „Słoneczko” z siedzibą w Kołobrzegu oraz włączeniem Gimnazjum Specjalnego do ośmioletniej Szkoły Podstawowej Specjalnej z oddziałem przedszkolnym,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/387/17** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**5.6 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Młodzieży w Świnoujściu,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/388/17** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 1

**5.7 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Młodzieży w Szczecinie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/389/17** i jest załącznikiem nr 24.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

**5.8 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Świnoujściu,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/390/17** i jest załącznikiem nr 27.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**5.9 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Szczecinie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/391/17** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**5.10 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz gminy Tychowo nieruchomości stanowiących własność Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/392/17** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

**5.11 w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/322/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 27 grudnia 2016 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2016-2022 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2023-2028,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Mariusz Adamski Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska: postaram się streścić, jak wyglądało procedowanie od momentu wpłynięcia wniosku do Urzędu Marszałkowskiego. Na wstępie odniosę się do kontroli, które zostały przeprowadzone przez inspektorów wydziału ochrony środowiska, i to były dwie kontrole. Pierwsza odbyła się w dniach 22czerwca - 03 lipca 2015 r., i kolejna kontrola 27 października do 03 listopada 2016 r. , czyli w ubiegłym roku przeprowadziliśmy jedną kontrolę. Jest to o tyle istotne w kwestii doniesień medialnych, które co kilka dni odczytujemy, że firma jest najlepiej skontrolowaną firmą w województwie zachodniopomorskim, że tych kontroli odbyło się 16 w bieżącym roku. Szczerze mówiąc zastanawiam się, gdzie można wyliczyć 16 urzędów, które kontrolują a co dopiero 16 kontroli. My na takiej kontroli byliśmy jednej w roku 2016. Jeżeli chodzi o wniosek złożony przez firmę wówczas EkoFiuk, obecnie firmę ATF, wniosek taki wpłynął 09 lutego 2016 r. do Urzędu Marszałkowskiego. Ponieważ okres ten zbiegał się z okresem sprawozdawczym firm odpadowych a również gmin, do Urzędu Marszałkowskiego z ilości przyjętych i zagospodarowanych odpadów, czekaliśmy na ewidencję od firmy EkoFiuk, które powinny być złożone w ustawowym terminie 15 marca, i druga ewidencja odpadowa 31 marca. Takie ewidencje w ubiegłym roku nie wpłynęły w ustawowym terminie w związku z tym nie mieliśmy w oparciu o co stwierdzić jak faktycznie wygląda stan gospodarki odpadami, ile tych odpadów przyjęto, z jakich gmin na czas złożenia wniosku do Urzędu Marszałkowskiego. Taka sytuacja została przedstawiona na komisji gospodarki, i wówczas to komisja zaleciła przeprowadzenie czynności kontrolnych przez pracowników wydziału Ochrony Środowiska, aby tą sytuację wyjaśnić. Czynności próby podjęcia kontroli w firmie EkoFiuk trwały praktycznie od czasu wiosennego, kiedy to było procedowane przez komisję, aż do 27 października 2016 r. kiedy to udało się skutecznie rozpocząć kontrolę. Trwała ona 5 dni roboczych do 03 listopada 2016r. Przed końcem roku mieliśmy następujący obraz pokontrolny. Z wniosków pokontrolnych urzędu wynikało, iż w instalacji, która nie posiadała wówczas statusu instalacji regionalne były przetwarzane zmieszane odpady komunalne, że do regionu szczecineckiego były przewożone odpady komunalne spoza tego regionu, co również jest zabronione przepisami prawa, że składowane były odpady na składowisku odpadów innych miejsc, niebezpieczne w sposób nieselektywny, wbrew zapisom ustawowym, oraz taki główny, kardynalny zarzut, nierzetelne, nieterminowe i niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa prowadzenie ewidencji odpadów i sprawozdawczość, która tutaj ewidentnie pokazuje nam jak to wyglądało. Takie sprawozdania wpłynęły od firmy EkoFiuk 24 maja, czyli dwa miesiące po terminie ustawowym. W związku z naruszeniami, które zostały wykazane przez kontrolujących z Urzędu Marszałkowskiego dokonano zgłoszenia do prokuratury w związku z naruszeniami przepisów prawa przez spółkę EkoFiuk. Sprawa została podjęta przez Prokuraturę, jest w trakcie czynności sprawdzających, zostali w tej sprawie przesłuchani kontrolerzy Urzędu Marszałkowskiego. To jest początek tego roku. Kolejne sprawozdania spółka powinna złożyć w marcu, i takie sprawozdania oczywiście już do urzędu wpłynęły w terminie ustawowym. Natomiast wpłynęły także sprawozdania od gmin, od których spółka odbierała odpady w roku 2016. I kwestia, którą omawialiśmy na komisji, bilans odpadów, niestety, nie było zgodności w tym bilansie, brakowało nam ponad 6 tys ton odpadów. Kilkanascie dni temu, dokładnie 23 maja spółka mailowo wyjaśniła, iż ta ilość odpadów została przez spółkę przetworzona w roku 2015. Czym to skutkuje szanowni państwo,

ponieważ to tak łatwo jest rzucane we przestrzeń publiczną, że to są tylko sprawozdania, to są tylko kwestie papierowe i można by je gdzieś tam zaakceptować, nawet jeśli one są z opóźnieniem. Otóż brak sprawozdania w terminie marcowym i brak wpłaty należytej, co miało miejsce w roku 2016 wpływa to na dochody WFOŚiGW, Narodowego, również, budżetu gminy Mirosławiec, w której znajduje się składowisko odpadów. Tutaj mówimy o finansach publicznych, za które bezpośrednio odpowiada Wydział Ochrony Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim. Sprawozdawczość jeżeli chodzi o wyjaśnienie, które wpłynęło 23 maja, a propos odpadów przetworzonych w roku 2015 skutkuje tym, iż dzisiaj otrzymali nasi pracownicy telefony z gmin, iż spółka przekazała informację właśnie, że te odpady zostały przekształcone w 2015 i skutkuje to tym, że każda z gmin musi złożyć korektę sprawozdania za 2015 rok, czyli dwa lata do tyłu. Znowu można powiedzieć, że to jest tylko korekta sprawozdania, ale czym to skutkuje. Minister Środowiska określił odpowiednie poziomy odzysku, do których zobowiązana jest każda gmina. Odpady składowane na składowisku wpływają na podwyższenie tych poziomów odzysku, mówię tutaj o odpadach biodegradowalnych, które nie powinny być składowane. Jeżeli gmina składa taką korektę i przekroczy poziomy dopuszczalne składowanych odpadów jest zobowiązana do zapłaty kary, która naliczy jej WIOŚ, to tak hipotetycznie, co może wynikać z takich niekończących się korekt jeśli chodzi o zagospodarowanie odpadów. Jako obraz z tego wynika, obraz w zasadzie ciągłej nierzetelności, nieterminowości i potwierdzony ostatnia kontrola WIOŚ, która odbywał się w kwietniu tego roku, potwierdzone również zarzuty o przetwarzaniu odpadów w instalacji, która nie posiada statusu regionalnej, niewprowadzanie do bazy rocznego raportu o emisjach, gospodarowanie odpadami niezgodne z posiadanym zezwoleniem. Teraz cytowałem naruszenia, które wymienił WIOŚ w kontroli, którą przeprowadził przed końcem kwietnia br. Można powiedzieć, że obraz przedsiębiorstwa jest dość niezmienny, poza tym, że udało nam się wreszcie wymusić pewne sprawozdania, które doprowadzają nas prawdopodobnie do jakiegoś wybilansowania ilości odpadów w województwie zachodniopomorskim, którą z kolei musimy sprawozdawać do Ministra Środowiska. Biorąc jednak pod uwagę przepisy ustawy o odpadach, art. 38, który można powiedzieć jest mało precyzyjny, a można powiedzieć, że ustawodawca nie przewidział takiej sytuacji, że ktoś będzie się ubiegał o nadanie statusu instalacji regionalnej i zanim taki status otrzyma już notorycznie będzie łamał przepisy, nie została przewidziana taka sytuacja i w związku z tym, że przepisy są na tyle nieprecyzyjne zdecydowano o poddaniu tej kwestii, tego projektu pod rozstrzygnięcie radnych województwa, z komentarzem, który państwo otrzymali w uzasadnieniu, które w rozwinięciu przytoczyłem.

Ewa Dudar: jako przewodnicząca Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska chciałabym odnieść się do słów, które zostały już wypowiedziane, ale też podsumować naszą działalność jako komisji w tym zakresie. Na wstępie dodam, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany w następujący sposób: 4 głosy za, 3 głosy przeciw oraz 1 głos wstrzymujący. Natomiast podsumowanie całej naszej pracy ciśnie się na usta. Pozwolę sobie przypomnieć początki sprawy firmy EkoFiuk, jak dowiedzieliśmy się o łkaniu przepisów prawa, dowiedzieliśmy się z ust osób, które tą firmą zarządzają. Jedna z tych osób powiedziała, że bardzo by chciała, aby przestać łamać prawo, takie było stwierdzenie. Wyszliśmy od lewej do prawej strony, wszyscy, po tej komisji z wielkim rozgoryczeniem, że można coś takiego, nam, na komisji powiedzieć. Było wielkie nasze rozgoryczenie na same słowa. Sprawdzaliśmy również i fakty. Daliśmy państwu, jako komisja, mimo tych słów, daliśmy państwu czas 3 miesiące na to, aby na złożone wnioski naszego wydziału ochrony środowiska, odpowiedzieć porządkując sytuację odnośnie wskazanych uchybień łamanych przepisów prawa. W tym czasie państwo, te trzy miesiące wykorzystaliście na to, aby w ministerstwie zdobyć zgodę na swoją działalność, nasze sprawy nie zostały załatwione tak jak powinny być załatwione. Nie dowiedzieliśmy się nic więcej. Sprawa się ciągnie jakiś już czas. Fakt jest jednak też warty odnotowania. Firma instalacje wybudowała, firma zainwestowała duże pieniądze i szanowani państwo, trzeba zacząć legalnie, podkreślam słowo legalnie, przetwarzać odpady. Dziś każdy radny ma pełen obraz sytuacji i informacji na temat naruszeń przepisów prawa przez państwa firmę. Każdy z nas ma pełną informację do tego, aby podjąć właściwą decyzję i ponosić pełną odpowiedzialność za to jaką decyzję dzisiaj podejmujemy.

Dariusz Wieczorek: zwracam się do zarządu szczególnie, bo to jest wasz projekt uchwały. To, co robicie jest podłe, tego inaczej nie można nazwać, to jest po prostu podłe w stosunku do mieszkańców naszego województwa, w stosunku do firmy, która funkcjonuje na terenie naszego województwa. Ja pierwszy raz widzę konstrukcję uchwały, której uzasadnienie namawia do niegłosowania za uchwałą. Zobaczcie do jakiego poziomu manipulacji dochodzi tutaj. Uzasadnienie, nie dość, że jest kłamliwe i za chwilę to udowodnię, to namawia do tego, ażeby nie głosować za tą uchwałą. Rzecz pierwsza, przechodząc do strony merytorycznej tego całego przedsięwzięcia. Art. 38 ustawy, na którą się pan

dyrektor i zarząd powołuje obliguje nas do dokonania zmiany uchwały w sprawie wykonania WPGO, jeżeli firma przeprowadzi proces inwestycji i będzie dysponowała wszystkimi dokumentami w tym zakresie, czyli decyzjami i nadzoru budowlanego, i decyzjami WIOŚ. Obliguje, nie obliguje do tego, że mamy tylko przygotować projekt uchwały, ale obliguje nas do zmiany uchwały. Na to zwracam uwagę. My jesteśmy do tego zobligowani. Ten poziom manipulacji, który dzisiaj tu słyszymy i słyszymy od wielu miesięcy, jest przerażający, bo to wszystko o czym pan dyrektor mówi, o kontrolach, o różnych innych rzeczach, to nijak się ma do tego, co my musimy jako sejmik zrobić, bo jeżeli już mamy być uczciwi, to powiedzmy sobie szczerze, droga koleżanko przewodnicząca Dudar, czytałaś chyba decyzję pana marszałka na trzy miesiące dającą prawo do prowadzenia tejże działalności. Proszę mi pokazać chociaż jeden punkt w tej decyzji, który nakazywał, że ta firma ma cokolwiek poprawić, zmienić, zrobić. Za wasze błędy firma ma dzisiaj odpowiadać? Ani jeden punkt, decyzje tą czytałem trzy razy, nie było żadnych w tej decyzji zaleceń, że cokolwiek mają zrobić, więc przestańcie kłamać. Rzecz kolejna, jeżeli już chcemy podejmować dzisiaj tą uchwałę, a wierzę w mądrość radnych, że tą uchwałę podejmą, to opieramy się na faktach, które wynikają z protokołów chociażby WIOŚ. Ja ten protokół mam, mam pytanie, ilu z koleżanek i kolegów radnych przeczytało te 40 stron, jeżeli chcecie dzisiaj podejmować te decyzje? Podejrzewam, że nikt. Tu jest cały problem, bo wtedy w uzasadnieniu można wpisywać tego typu bzdury, nie boje się użyć tego słowa, to są po prostu bzdury. Z tego protokołu nie wynika, żeby na tym składowisku składowano odpady zmieszane, nie wynika, że dochodzi do składowania odpadów w sposób nieselektywny, nie wynika, że ewidencja jest prowadzona w sposób nierzetelny i nieterminowy, nic nie ma mowy o sprawozdaniach złożonych do gmin, nie ma wywożenia odpadów poza region, nie ma żadnych zastrzeżeń od strony formalnej funkcjonowania tego składowiska, żeby była jasność, natomiast pojawiają się, i to jest w uzasadnieniu, pojawiają się zastrzeżenia, które są wymienione w tymże protokole, ale proszę zwrócić uwagę, i to jest to błędne koło, z którym mamy do czynienia, że te zastrzeżenia dotyczą tego, przynajmniej 3 z 5 tych zastrzeżeń, dotyczy tego, że ta instalacja nie ma nadanego statusu ripok, i to jest błędne koło. Z jednej strony Urząd Marszałkowski i my blokujemy nadanie statusu, z drugiej strony mamy pretensje i mówimy, że WIOŚ zwraca uwagę, że nie ma nadanego statusu ripok. Zobaczcie, do jakiej sytuacji to doprowadza. Rzecz kolejna, nie ma w punkcie trzecim popełnione wykroczenia i zastosowane sankcje, nie dotyczy, więc jeżeli ta firma by tak strasznie nie przestrzegala prawa i taka byłaby zła, to co, nie dostaliby kary, nie byłoby jakieś sankcji? Pewnie, że by były, tylko prawda jest taka, że prawo jest takie jakie jest, w związku z czym tej firmie i tej instalacji prawo nie zabrania przyjmować tych odpadów, bo jest instalacją, która jest planowanym ripok-iem, w związku z czym co? Gminy mają wywozić 50 km dalej, bo zarządowi nie chce się przygotować uchwały i nie chce się dokonać tej zmiany? Kompletna paranoja. Ja wczoraj na komisji to powiedziałem i ja będę tego dochodził, oczywiście mam nadzieję, że dzisiaj ta decyzja będzie decyzją pozytywna, ale i tak jak będzie pozytywna, to będzie wymagała sprawdzenia. Mam protokół z kontroli 2015 Zakładu Gospodarki Odpadami w Rymaniu i wczoraj się pytałem na komisji, oczywiście nie odpowiedział mi pan dyrektor, i nie odpowie. Wiecie co jest w tym protokole, a podjęliście decyzję, żeby nadać status ripok tej instalacji, a co stwierdza WIOŚ, naruszenia i nieprawidłowości: nie spełnianie wymogów regionalnej instalacji do przetwarzania selektywnie zebranych odpadów, niespełnianie wymogów, a my nadaliśmy status ripok. Ostatnia rzecz, jeżeli chodzi o zastosowane sankcje naruszenia warunków pozwolenia, przekroczenia dopuszczalnej ilości odpadów, prezes został pouczone, nie płacił, został pouczone. Ale z tego nie wyciągnęliśmy żadnych wniosków, tak samo jak firma na ten protokół z 2016 dała swoje stanowisko wobec tego protokołu, to bądźcie też uczciwi, czy wydział na te zastrzeżenia odpowiedział. Kończąc, nie chcę w tej chwili tego przedłużać, ja uważam, że powinniśmy dzisiaj tą uchwałę przyjąć, nadać status ripok, i wtedy kontrolować. Jeżeli będą nieprawidłowości, oświadczam w imieniu klubu SLD, że za trzy miesiące będziemy głosować, aby ten status firmie zabrać, jeżeli nie będzie spełniała norm zgodnych z prawem.

Ewa Dudar ad vocem: panie radny, bardzo się cieszę, że chce pan wziąć odpowiedzialność na siebie za to dzisiejsze głosowanie, ja wypowiadałam się na temat dylematów z którymi spotkał się każdy członek Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska, pan nie był członkiem komisji gospodarki, gdy spotykaliśmy się z różnymi sytuacjami i naprawdę, cały obraz tej sytuacji jest dla nas niesamowitym wrażeniem, z którym musieliśmy się zmierzyć, dlatego też ja cieszę się, że taki jest głos pana i oczywiście wierzę w to, że jeżeli dziś ta uchwała przejdzie, firma zacznie legalnie pracować i bardzo sobie tego życzę, i myślę, że wszyscy, którzy tu jesteśmy.

Andrzej Niedzielski: na posiedzeniu wspólnym klubów PO i PSL nie popieramy tej uchwały, ale pozostawiamy swobodę decyzji radnym.

Paweł Mucha: dla mnie ta sprawa nie jest transparentna, nie mam takiego poglądu, że to jest sprawa taka jednoznaczna, oczywista i że to wszystko zostało powiedziane, natomiast nie ulega dla mnie też wątpliwości, że niezrozumiała jest sytuacja tego rodzaju, kiedy sejmik powinien w określonych okolicznościach prawnych podejmować uchwałę o nadaniu statusu ripok, że to jest sprawa, która przez półtora roku nie została załatwiona i taka uchwała nie została procedowana i nie była poddana pod rozstrzygnięcie radnym. Ja nie rozumiem tej argumentacji i podzielam tę część wywodu pana przewodniczącego Dariusza Wieczorka, który wskazywał, dla mnie też kuriozalną rzecz, jakieś takie teatrum absurdu, które tu mieliśmy. Z jednej strony zarząd województwa składa na sesję uchwałę, która jest wykonaniem jednoznacznie brzmiącego językowo przepisu a z drugiej strony uzasadnienie uchwały nie jest kompleksowe. Bo jeżeli już byśmy chcieli tak przerysowywać, to trzeba było w tym uzasadnieniu naprawdę protokół w całości, wszystkie argumenty i trzeba było dać możliwość wypowiedzenia się przedstawicielowi. Mieliśmy taką sytuację, że z jednej strony państwo mówicie tak, zarząd przedstawia uchwałę, uchwała jest wykonaniem ustawy, uchwała powinna być podjęta, bo status powinien być nadany, i to jest dość prosta i oczywista prawnie sytuacja, z drugiej strony mamy wywód namawiający radnych, żeby głosowali przeciwko. Powiem szczerze, moim zdaniem to jest jakiś papierek lakmusowy tego, jak nie powinno się działać, czy jak nie powinno się funkcjonować z perspektywy administracji samorządowej. Ja naprawdę mam bardzo duże wątpliwości co do działań urzędu marszałkowskiego i wydziału w tej sprawie. Natomiast inną rzeczą jest to, że jak rozumiem część państwa radnych podnosi jakieś obawy związane z tym, czy na pewno przedsiębiorca będzie spełniał te wymogi, które na niego przepisy prawa powszechnie obowiązującego nakładają. Ja bym powiedział w ten sposób, my nie powinniśmy się zachowywać w taki sposób, że będziemy dokonywać jakiś założeń złej wiary oceny co do sytuacji dość jednoznacznej prawnie. Są podmioty uprawnione do tego, żeby wyciągać określone konsekwencje jeżeli będą jakieś uchybienia, i niech je wyciągają, jeżeli będą. Są podmioty uprawnione do kontroli, niech kontrolują. Natomiast tego rodzaju antycypacja, która polega na tym: ja tobie nie przyznam statusu instalacji dlatego, że ja z góry wiem, że ty nie będziesz przestrzegał prawa, tego rodzaju wywód dyrektora, dla mnie jest niezrozumiały. Powiem tak, ja się nie boję podjąć odpowiedzialności za działanie, które jest zgodne z prawem i które jest wykonaniem ustawy. Ja będę głosował za tą uchwałą, uważam, że powinniśmy głosować za i nadać tej instalacji status regionalnej, co nie neguje konieczności kontroli, weryfikacji, sprawdzania.

Kazimierz Drzazga: tym tematem zajmujemy się już od poprzedniej kadencji. Rzeczą dla mnie jest oczywiście, że dobrze jest jak na rynku funkcjonuje wiele podmiotów, jak jest możliwość wyboru. Ja naprawdę mam wielki dylemat w tej chwili, w tym temacie spotkał się z panią Agnieszką Fiuk, konsultowałem się z panią po. dyrektora ds. ochrony środowiska w moim miejscu pracy, poprosiłem pana dyrektora Adamskiego o szczerą rozmowę. Abstrahując od wszystkiego, ale pan dyrektor zobowiązał się do jednej rzeczy, że jeżeli sprawozdanie, to, które miało być złożone do 15 marca, a jak słyszemy było złożone, będzie współgrało ze sprawozdaniem z gmin, czyli strona lewa będzie się równała stronie prawej, będzie to świadectwem rzetelności tej firmy, że przyjmując odpady, za które się płaci, a gminy nie mają interesu żadnego, żeby zawyżać lub zaniżać, i to będzie dowodem na to, że przełamujemy ten pewien impas, który powstał. Jest pan dyrektor, jeszcze raz, zanim podniosę rękę, niech pan dyrektor oświadczy, czy te warunki progowe zostały przez tą firmę spełnione.

Agnieszka Przybylska: to była pierwsza sprawa, na którą natknęłam się jak zostałam radną, i byłam zdumiona, że jest przy tym tyle kontrowersji. Ponieważ chciałam znać stan prawny zadałam w interpelacji pytanie do zarządu, złożyłam też zapytanie do wojewody, przeglądała postanowienie WSA w tej sprawie. Ze wszystkich tych kolejnych rzeczy jasno wynikało, my jako sejmik musimy nadać status ripok, bo nie ma warunków, że mają się zgadzać statystyki, te warunki, które wynikają z ustawy są spełnione i my musimy to zrobić. Tu wątpliwości nie mam. Natomiast wątpliwości inne, tu był przywołany Rymań, ja pytając się marszałka, czy były przypadki, kiedy były przerabiane te odpady przed nadaniem statusu ripok w innych, oczywiście, że tak, były, to była praktyka. Czy są sytuacje, że nadaliśmy status ripok kiedy były niespełnione warunki jeśli chodzi o jakość instalacji, oczywiście że tak, Korzyścienko, ponieważ, jak już nam podsunęto i ufnie przegłosowaliśmy Korzyścienko, nagle okazało się, że sam prezydent Kołobrzegu wskazuje, że jest tam tak fatalny stan instalacji, że wymaga 27 milionów, o tyle wnioskuje, żeby włożyć w to.. Dostaliśmy to do przegłosowania bez skontrolowania, ja wносиłam o pilne kontrole, jak jest z tym Korzyścienkiem, do tej pory nie dostałam żadnej informacji. Ja również, tak jak kolega Wieczorek pytał, kto przeglądał protokół WIOŚ, również przeglądałam ten protokół, i byłam bardzo zdumiona tym, jak zinterpretował to dziwnie pan dyrektor, chyba nie czytaliśmy tego samego dokumentu. Tam jest wręcz powiedziane, że jeśli chodzi o bilans, o sprawozdawczość, że nie ma żadnych uchybień. Owszem, było wskazane uchybienie, że wielkogabarytowe odpady są nie w tym miejscu rozmontowane tylko w innym, ale to nie ma wpływu

na ochronę środowiska, i to nie rzutuje na naszą decyzję. Zdumienie budzi, że dokument, który jednoznacznie potwierdza, że nie dochodzi do uchybień, które mogły by przekreślać status ripok, że został w taki dziwny sposób wykorzystany. Jako osoba dociekliwa nie mam żadnych wątpliwości, że jako Sejmik mamy obowiązek to przegłosować na tak, a jednocześnie jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, bardzo skrupulatnie przez właściwe podmioty, kontrolować, ale kontrolować wszystkich równo. Będę oczywiście głosowała za.

Mariusz Adamski: starałem się notować te kwestie, które państwo poruszali. Ja bym prosił tak generalnie o niebagatelizowanie ilości wytwarzanych odpadów, ponieważ to tak bardzo łatwo przychodzi, przypominam, że my z tej ilości odpadów musimy się rozliczyć, po pierwsze przed Ministerstwem Środowiska, później przed Komisją Europejską. W tej kwestii poruszał pan przewodniczący Drzazga temat, czy mówiąc wprost ta prawa strona równa się lewej jeśli chodzi o ilość odpadów odebranych, przetworzonych. Panie przewodniczący, tak jak powiedziałem w tej chwili, po 23 maja mamy takie przeświadczenie, że ta ilość odpadów zadeklarowana przez spółkę w tym mailu wyjaśniającym faktycznie zaczyna się bilansować, natomiast tak czy inaczej wymaga to złożenia korekty poprzez gminy za rok 2015. Jeżeli gminy faktycznie w korektach swoich to potwierdzą, to ten bilans będzie zmierzał do znaku równego. Jeżeli chodzi o uzasadnienie, że należało te protokoły pokontrolne przekopiować do uzasadnienia, faktycznie w tej części naruszeń wykazanych zarówno w protokole Urzędu Marszałkowskiego jak i WIOŚ, one zostały, te 5 punktów, zostały faktycznie przeniesione do uzasadnienia uchwały. Jednym z punktów, piątym, jest, cytowałem to z protokołu WIOŚ, jest: gospodarowanie odpadami niezgodne z posiadanym zezwoleniem, więc tutaj informacja dla pana Wieczorka, że to nie jest tylko jeden punkt, który się wymienia w kółko, przyjmowanie na regionalną, gdyby była regionalna to by nie było przyjmowania. To są także inne naruszenia wynikające z tych protokołów. Odniosę się jeszcze do decyzji, które były przedmiotem wystąpienia pana radnego Wieczorka, te decyzje nie mają nic wspólnego z prowadzonym dzisiaj postępowaniem przed Sejmikiem Województwa Zachodniopomorskiego z tym, projektem uchwały, te decyzje one są innym elementem, innych postępowań, natomiast tytułem sprostowania panie radny, odniosę się do zapisów tej decyzji, dwóch zapisów, które wzbudziły kontrowersje. Zapis wydania decyzji na okres trzech miesięcy, w prawie ochrony środowiska mamy bardzo jasny zapis, iż decyzje wydaje się na okres do 10 lat, w związku z tym organ wydający decyzje może zdecydować, czy wyda tą decyzję na 5 miesięcy, na 10, na 3, na 5 lat czy na 10 lat. Ta decyzja krótszego okresu była powodowana tym, iż w tym okresie, w którym była wydawana nie mieliśmy wiedzy na temat funkcjonowania spółki. Ja to poruszyłem w pierwszym elemencie swojego wystąpienia. Nie było sprawozdań, nie było bilansu, nie wiedzieliśmy co tam jest przetwarzane. W związku z tym nałożono jeszcze jeden wymóg sprawozdawczości, i taki wymóg sprawozdawczości jest nakładany w decyzjach w szczególności na życzenie WIOŚ, WIOŚ kontroluje każdą instalację na podstawie decyzji wydanej przez organ, marszałka, starosty, i wojewódzki inspektor w swoich wytycznych pomiędzy urzędami prosi o zawieranie właśnie takich szczegółowych klauzul w decyzjach, aby miał bardzo jasną i precyzyjną możliwość skontrolowania względem decyzji i bardzo jasnego wykazania naruszeń. Pan dobrze o tym wie, że nasze prawo nie jest w wielu aspektach precyzyjne, że ono się nie odnosi do pewnych szczegółowych kwestii, i stąd taka prośba WIOŚ i takie zapisy pojawiły się w tej decyzji. Niestety, zostały one uchylone. Odniosł się pan także takim stwierdzeniem, że nie ma zastrzeżeń formalnych do funkcjonowania składowiska. Otóż panie radny, składowisko faktycznie funkcjonuje, ale to nie jest składowisko regionalne, ono w planie gospodarki odpadami nie jest planowanym składowiskiem regionalnym, my w tej chwili rozmawiamy o instalacji mechaniczno-biologicznego przekształcania i kompostowni odpadów zielonych. Tylko te dwa elementy są przedmiotem uchwały, nad którą dyskutujemy. Rozumiem, że pewne pańskie odniesienia mogą wynikać z braku faktów, pewne fakty są panu podawane wybiórczo, tak żeby pan mógł je poruszać, natomiast tych faktów jest troszeczkę więcej, należy je czytać w całości przepisów prawa ochrony środowiska.

Robert Grzywacz: panie marszałku, słusznie pan zauważył, że pytania zadajemy do zarządu, ja mam konkretne pytanie do pana Mićko, bo to on jest odpowiedzialny za to. Czy ta firma spełniła warunki formalnoprawne czy nie, bo my tu będziemy jeszcze rozmawiać przez następny miesiąc.

Dariusz Wieczorek: pan dyrektor próbował odpowiedzieć, ale niestety, cytując Budkę Suflera: znowu w życiu mu nie wyszło. Ja mam to do siebie, że staram się czytać dokumenty i rzeczywiście mogę tego jako inżynier elektryk w całości nie obejmować natomiast jedno jest pewne, decyzja marszałka na trzy miesiące, pomijam dlaczego wydana na trzy miesiące i nie dyskutujemy o tym, stało się jak się stało, nieważne, komisja nie ma nic do decyzji administracyjnej. Marszałek wydaje decyzje, co ma komisja czy radny do decyzji administracyjnych. Natomiast marszałek wydał decyzje na trzy miesiące,



po czym ta decyzja została zmieniona przez Ministra Środowiska i się można obrażać na Ministra Środowiska, ale decyzję ta firma ma wszystkie możliwe urzędu marszałkowskiego ważne na 10 lat, obojętnie jak byście nie zaklinali rzeczywistości i nie mówili, nie kombinowali, to są te decyzje ważne na 10 lat. W związku z czym jest tak jak Robert Grzywacz mówi, są wszystkie niezbędne dokumenty mówiące o tym, że status ripok trzeba nadać, co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Rzecz druga, pan dyrektor nie odpowiedział na pytanie radnego Kazimierza Drzazgi. Drogi Kazimierzu, ja jestem pewny co do jednej rzeczy, że ty masz większe zaufanie do swojego rządu i do administracji państwowej niż zaufanie do zarządu, koalicji, PO i PSL i administracji Urzędu Marszałkowskiego. Jeżeli masz większe do administracji państwowej, to ci odczytam tylko protokół z kwietnia tego roku WIOŚ w temacie, który ciebie interesuje, całość mogę za chwilę przekazać. Ewidencja odpadów, czytam tylko ostatnie zdanie: na podstawie ustaleń kontroli stwierdzono, że ewidencja odpadów jest prowadzona w sposób rzetelny i terminowy. Nie mam więcej argumentów, które mogę tutaj przedstawiać, bo to jest niezależny organ, który kontrolował to składowisko, tę firmę, i stwierdził, że ewidencja jest prowadzona sposób rzetelny. W związku z tym mówienie dzisiaj, że może 2014, może 2015, to jest po prostu nękanie tej firmy, nadajmy status ripok tej firmie, później zobaczymy jak ta firma funkcjonuje. Jak dawaliście wtedy 3 miesiące panie marszałku, to dajcie teraz niech ripok funkcjonuje 3 miesiące, czy pół roku i sprawdzimy jak po tym okresie będzie to działało.

Ryszard Mićko: szanowni państwo, kochany Robercie Grzywaczu, mam nadzieję, że pan przewodniczący mnie nie wykluczy, ja nie wiedziałem że kolega jest taki protagonista, nie jest to obraźliwe słowo od razu zaznaczam, ja rozumiem, że kolega walczył w zarządzie tutaj i ta dzisiejsza kontynuacja to jest walka teraz z zewnątrz, wcześniej kolega walczył do wewnątrz, teraz z zewnątrz. Przyjmuję to i chce powiedzieć tak, tylko z troski o to, żebyście drodzy radni stanowili jak najlepsze prawo i żebyście mieli pełną wiedzę na temat podejmowanych uchwał dlatego taka uchwała i takie uzasadnienie. To wy, zgodnie z kompetencjami dzisiaj podejmiecie decyzję i zgodnie ze swoim sumieniem i wiedzą, którą uzyskaliście, bądź chcieliście uzyskać. Ja dzisiaj nie odpowiem wam i nie będę sugerował, żeby nie by posądzonym o jakąkolwiek stronniczość w tej sprawie, natomiast zostawiam to wszystkim pod rozważę, rozum i sumienie.

Robert Grzywacz ad vocem: panie kolego Ryszardzie Mićko, nie usłyszałem odpowiedzi, ja prosiłem o jednoznaczna odpowiedź, myślę, że jako członek zarządu województwa jesteś zobowiązany do udzielenia odpowiedzi.

Agnieszka Przybylska: chciałam się odnieść do słów pana Mićko, o tym dawaniu nam możliwości jakby rzetelnego rozeznania. Chce przypomnieć, co bardzo mnie boli, że Korzyścienko nam podsunęło mimo, że w ogóle tam nie było kontroli w roku, kiedy nam to podsunęło, w 2016, a w fatalnym stanie instalacja. Mam też informacje od mieszkańców, że dochodziło w Korzyścienku, czyli na granicy miasta uzdrowskiego do przechowywania odpadów zmieszanych, wbrew przepisom i nie odprowadzania odpowiednich opłat do naszego pana marszałka. Więc albo jesteście bardzo skrupulatnie zatroskani o wszystko, albo robimy polowanie na czerwony październik. W takim czymś rzetelność w ochronie środowiska jest bardzo ważna i nie ma najmniejszych wątpliwości i w tej opinii prawnej służb pana marszałka, która nie wiem jakim sposobem do mnie dotarła, już nawet nie pamiętam, wyraźnie jest powiedziane, oczywiście spełnia warunki i mamy przyznać status ripok., nawet jeżeli będziemy musieli zaraz cofnąć, bo będą łamać przepisy.

Olgierd Geblewicz: ja w zasadzie chciałem się tylko ustosunkować do tej części, bo padły takie słowa dotyczące tego, że ktoś kogoś lubi, ktoś kogoś nie lubi, ja chciałem tylko jasno i wyraźnie stwierdzić, że ja staram się w ramach pełnienia swojej funkcji zachowywać profesjonalnie, i to, że nawet w chwili obecnej po regionie jeżdżą pojazdy firmy z pięknym banerem, że marszałek Olgierd Geblewicz niszczy polskie firmy, w mojej ocenie zdanie kompletnie nieprawdziwe, obraźliwe, będziemy się nad tym zastanawiali co z tym zrobić, ale też nie biorę tego jakoś szczególnie do siebie. Ja w całej swojej działalności, już siedmioletniej na stanowisku marszałka województwa, staram się mieć zaufanie do pracowników Urzędu Marszałkowskiego, którzy muszą na co dzień podejmować dziesiątki decyzji, albo przygotowywać do podejmowania dziesiątki decyzji i w związku z tym, że to zaufanie posiadam, również do Wydziału Ochrony Środowiska, do pań, które zajmują się tymi decyzjami środowiskowymi, które zajmują się również kontrolą tej niełatwej decyzji, w związku z tym staram się zawsze wsłuchiwać w ich argumentacje, tym bardziej gdy jest to argumentacja jak najbardziej poparta dokumentami. I w związku z tym wciąż uważam, że każdy podmiot, który funkcjonuje niezależnie od tego, czy ma status instalacji tymczasowej czy też ma status instalacji ripok musi działać zgodnie z prawem, i musi dopełniać wszelkiej staranności w zakresie ewidencji dokumentacji, bo jedno z drugim

jest bardzo mocno powiązane, bo wiemy, że chodzi o niemałe pieniądze, które wynikają z kosztów, które ponoszą tego typu instalacje. Mamy świadomość, wszyscy jak tu na tej sali siedzimy, że podobnie jak z odpadami jak i ze ściekami sytuacja jest bardzo prosta. Jeżeli nie czyni się obowiązków związanych z ich utylizacją, to zbiera się opłaty natomiast nie ponosi się w pełni kosztów, między innymi kosztów tzw. opłat marszałkowskich, które zasilają cały system ochrony środowiska w Polsce, zasilają WFOŚ i NFOŚ. Tutaj dzisiaj padły chociażby zdania dotyczące tych 6 tys. ton, które znowu się pojawiły i które są przedmiotem dalszych wyjaśnień. Powiem tyle, z innymi podmiotami tego typu problemów w zakresie wyjaśniania nie mamy. Oczywiście dzisiaj słyszymy, pan Wieczorek do mnie personalnie powiedział, że bym nie nękał firmy mailami. Pan nie rozumie przebiegu dyskusji ani tego co tutaj jest przedstawiane, albo nie chce pan zrozumieć. Jasno i wyraźnie pan dyrektor powiedział, że maila z wyjaśnieniami, że te śmieci wchodzi w saldo rozliczeń z 2015 roku, to podmiot kontrolowany do nas przysłał a nie na odwrót. W związku z powyższym dzisiaj rzeczywiście trzeba robić korekty wszelkiego rodzaju. Ale ja nie chce tutaj wchodzić w szczegóły, każdy co do tego, tych protokołów kontroli, tych protokołów odmowy dopuszczenia do kontroli, jest cała sfera, jak ktoś ma ochotę może to przestudiować, wyrobić sobie zdanie na temat jakości funkcjonowania firmy w kontekście prawa obowiązującego. W związku z tym każdy dzisiaj podejmie decyzje w zgodzie z własnym sumieniem, ja nie wyobrażam sobie że bym tą uchwałę poparł, bo to będzie oznaczało, że niestety miałbym brać na siebie odpowiedzialność za jakość działania tej firmy a za to odpowiedzialności brać nie chce, bo dotychczasowa jej działalność nie uzasadniała tego. To nie jest kwestia antycypacji, to nie jest coś o czym my mówimy tylko i wyłącznie w kontekście przyszłości ale mówimy o czymś co się dzieje teraz, co się działo kilka miesięcy temu, kilka lat temu W związku z powyższym ja nie będę wspierał zmiany a jednocześnie będziemy dalej wykonywali swoje obowiązki w zakresie kontroli tego, i innych podmiotów. Zobaczmy za jakiś czas, jak będzie działała firma. Ja życzę tego, żeby firma, jak wszystkie inne działała zgodnie z prawem, działała legalnie, na pewno wolałbym żeby nie kontynuowała tych praktyk, które dotychczas kontynuowała, tego jako obywatel naszego regionu bym sobie życzył.

Artur Łącki: chciałem złożyć wniosek formalny o zamknięcie listy mówców. Myślę, że dzisiaj na ten temat zostało już wszystko powiedziane, a te ostatnie głosy to są już polemiki między poszczególnym i mówcami. Myślę, że panowie mogą sobie sprawy załatwić poza sesją.

Dariusz Wieczorek ad vocem: panie marszałku, niech pan nie bierze do siebie, bo przecież ja nie mówiłem, że pan jakieś maile wysyła, mówię o urzędzie. To jest rzecz pierwsza, rzecz druga, bądźmy też uczciwi, możecie kontrolować, możecie wysyłać, tylko jak się to ma do decyzji dotyczącej nadania statusu ripok. Ustawa określa jednoznacznie co jest potrzebne, żeby taką decyzję dać, więc potrzeba nadzór budowlany, potrzeba WIOŚ, i to jest wszystko. Tam nie ma dyskusji o ilości śmieci, o tym kto komu te śmieci gdzie wywiózł, co z tymi śmieciami zrobił, czy z gmina współpracował, czy nie współpracował. Celowo nas wprowadzacie w błąd. My rozmawiamy o nadaniu statusu ripok a wy rozmawiacie o normalnym funkcjonowaniu tejże instalacji, to są dwie różne rzeczy, więc nie mieszajcie tego. Dlatego ja mam wniosek przeciwny jeżeli chodzi o zamykanie dyskusji, ale jeszcze raz chce powiedzieć, nadajmy dzisiaj ten status, bo te przypadki dotyczące firmy w Kołobrzegu, dotyczące Rymania, one świadczą o tym, że inaczej traktujecie tamte firmy a inaczej traktujecie firmę EkoFiuk czy ATF w tej chwili, i to jest w mojej ocenie niesprawiedliwe, dokumenty mówią jednoznacznie, tamtym firmom na podstawie tamtej wiedzy nie powinno się nadawać statusu ripok bo nie spełniały tych wymagań, które były wpisane w ustawie.

Artur Łącki: panie przewodniczący właśnie straciłem właściwie jedno z najważniejszych prerogatyw radnego, czyli do przerwania dyskusji, złożenia wniosku formalnego. Wycofuję mój wniosek formalny, bo on nie ma sensu już teraz. Złożyłem wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie, pan przewodniczący dopuścił do głosu jednego radnego, teraz pan przewodniczący chce dopuścić drugiego przewodniczącego. Wniosek formalny trzeba było głosować zaraz po tym, jak został złożony, wycofuję mój wniosek formalny, bo to nie ma sensu...

Zygmunt Dziewguć: ... panie radny, przed wnioskiem formalnym o zamknięcie listy mówców do głosu byli dwaj radni zgłoszeni, bardzo proszę zachować spokój...

Robert Grzywacz: kolego Arturze, jeżeli nie widzisz, to nie mów i nie odbieraj mi takiego samego prawa jakie ja mam i ty masz. Jesteśmy w jednym Sejmiku dla dobra województwa powinniśmy razem działać, a to że jesteś w innej partii to nie świadczy o tym, że możesz mi odbierać głos. Chciałbym

jeszcze raz ponowić swój wniosek do zarządu, bo nie uzyskałem odpowiedzi, czy warunki formalnoprawne spełniła ta firma?

Następnie przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wnioski o zamknięciu dyskusji.

Drogą głosowania wnioski zostały przyjęte.

Wynik głosowania:

Za – 15  
Przeciw – 4  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 7

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/393/17** i jest załącznikiem nr 33.

Wynik głosowania:

Za – 8  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 18  
Głosy nieoddane – 1

Po zakończeniu głosowania przewodniczący obrad ogłosił trzydziestominutową przerwę.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

#### **5.12 w sprawie uchwalenia statutu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 34.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Maria Ilnicka - Mądry: statut brzmi, że jest to statut Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Zaczęłam czytać ten statut i albo mam inne swoje spojrzenie albo ten statut ktoś na zasadzie kopiuje – wklej przekopiował z ustawy. Pierwszą sprawą jest napisane w paragrafie 3, że siedzibą funduszu jest Szczecin, ale obsługę funduszu w paragrafie 9 zapewnia biuro, które jest w Szczecinie oraz w Koszalinie. Nie wiem czy tak może być. Prawnicy wiedzą czy tak może być, zakładam że się mylę. Ale już w rozdziale 2 mam kolejne wątpliwości, paragraf 10 mówi, że rada nadzorcza liczy 5 członków. W skład rady nadzorczej wchodzi: członkowie rad wyznaczeni przez wojewodę wśród przedstawicieli nauki, czyli co najmniej dwaj skoro członkowie, następnie członkowie rad wyznaczeni przez zarząd NFOŚ, znowu skoro członkowie to co najmniej 2, czyli już 4 osoby, czytamy dalej, członkowie rad wyznaczeni przez wojewodę czyli kolejni co najmniej dwaj, już jest 6 osób, jeden przewodniczący wyznaczony przez ministra i jeden przewodniczący rad (ilu nie wiem) wyznaczony przez Sejmik. Z tego wychodzi że co najmniej jest tu ośmiu, a pierwszy punkt mówi, że ta rada liczy 5 członków. Czytając dalej, w tym samym paragrafie, że w razie niewyznaczenia członków rad nadzorczych..., czyli my tworzymy statut dla naszego funduszu czy tworzymy statut dla wszystkich funduszy? Tytuł mówi, że tworzymy statut tylko dla WFOŚiGW w Szczecinie. W paragrafie 11 mówimy, że do zadań rady nadzorczej, jednej rady nadzorczej, należą zadania, są wymienione po kolei, w 10 punkcie jest napisane uchwalanie planów działalności wojewódzkich funduszy, czyli wszystkich wojewódzkich funduszy w kraju? Następny 11 – zatwierdzanie przedsięwzięć priorytetowych wojewódzkich funduszy, wszystkich? Kolejna sprawa, zarząd może być jednoosobowy lub dwuosobowy, w przypadku jednoosobowego prezes wydaje zarządzenia, a w przypadku dwuosobowego? Moim zdaniem ten statut jest statutem dla wszystkich jednostek w kraju, to nie jest wersja dla WFOŚiGW w Szczecinie. W związku z tym nie mogę głosować, bo nie mam takich kompetencji, żeby uchwalać dla wszystkich jednostek w kraju statuty.

Mariusz Adamski: nie chciałbym odpowiadać za radców prawnych, którzy z nami konsultowali ten projekt statutu, natomiast co do tych kwestii, które poruszyła pani radna, ustawa zmieniająca z 7 kwietnia 2017 takie sformułowania przyjęła, myślę tu o „rady nadzorcze, „członkowie” , takie zapisy zostały implementowane z ustawy zmieniającej prawo ochrony środowiska. Co do tego zapisu Zarząd

funduszu liczy jednego lub dwóch członków, ustawa daje dowolność tej interpretacji. Jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, faktycznie ten statut nie był zmieniany w powyższych tematach, był tylko zmieniany w aspekcie nowej ustawy, to co ustawodawca zmienił.

Maria Ilnicka – Mądry: nie zgadzam się z tym, że ustawa nakazuje stworzenie takiego statutu. Każda ustawa daje podstawy, fundament do tworzenia prawa na rzecz funkcjonowania danej jednostki. Gdyby ustawa chciała, żeby ten statut był jednakowy dla wszystkich województw, to by taki stworzyła. Ustawa daje nam umocowanie, statut ma być na potrzeby tej naszej jednostki. Nie czepiam się czy zarząd ma być jednoosobowy czy dwuosobowy, natomiast czepiam się przepisania ustawy do tego statutu, to jest nieprawidłowe.

Paweł Mucha: myślę, że ewidentnie co do paragrafu 10 co najmniej pani doktor ma rację, w ustawie jest mowa o radach ogółem, natomiast tu ten przepis powinien brzmieć niewątpliwie: że w skład rady wchodzi: członek rady wyznaczony przez wojewodę, członek rady wyznaczony przez NFOŚiGW, itd. Tam nie powinno być w liczbie mnogiej. Trzeba powiedzieć, że legislacyjnie jest przygotowany ten statut niechlujnie, proponuje aby zarząd zgłosił autokorektę, ustnie, że sformułujecie to poprawnie językowo, normatywnie to nic nie zmienia ale będzie poprawnie językowo.

Olgierd Geblewicz: w imieniu zarządu chciałbym rzeczywiście zaproponować autopoprawkę, słuszna uwaga pani radnej Marii Ilnickiej – Mądry, że takie przepisanie nie jest właściwe, normy języka polskiego jednak obowiązują. W imieniu zarządu proponuję zmiany stylistyczne w paragrafie 10, ust. 2.

Maria Ilnicka – Mądry: ale to tylko jedna zmiana, jest jeszcze pkt 4, ponadto paragraf 11, paragraf 19 pkt 5.

Olgierd Geblewicz: rzeczywiście, paragraf 10 ust. 4 też proponuje zmianę, ponadto w paragrafie 11 i wszędzie tam, gdzie jest liczba mnoga odnosząca się do rad, członków, zarządów, dokonać zmiany na liczbę pojedynczą, żeby językowo odnosiło się do naszego WFOŚiGW w Szczecinie.

Radni nie zgłosili sprzeciwu wobec zgłoszonej ustnie autopoprawki.

Drogą głosowania uchwała, wraz z autopoprawką, została podjęta, nosi nr **XXIV/394/17** i jest załącznikiem nr 35.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

### **5.13 w sprawie wyznaczenia wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 36.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska .

Klub PO i PSL zgłosili kandydaturę pana Mariusza Adamskiego.

Dariusz Wieczorek: ta ustawa zmieniła skład i sposób wybierania tych rad nadzorczych, my tutaj na tej sali mówiliśmy o tym i zwracaliśmy uwagę, zastrzeżenie do tego, że w tej chwili te wojewódzkie jednostki mają powoływane organy zarządzające przez ministra czy przez wojewodę a więc przez administrację państwową, ale jest jak jest. Ustawa została przyjęta, intencją tej ustawy jest to aby wiceprzewodniczącym rady nadzorczej w każdym wojewódzkim funduszu był przedstawiciel sejmiku. Ja szanuję doświadczenie kolegi dyrektora Mariusza Adamskiego, ale uważam, że dla reprezentowania interesów sejmiku nie powinniśmy powoływać jako reprezentanta naszego pracownika urzędu, bo tam trzeba nie raz spojrzeć szerzej, może politycznie, nie urzędowo, nie wiadomo jakie tam będą dyskusje w tej nowej radzie nadzorczej, dlatego my chcieliśmy zgłosić kandydaturę jednego z radnych. My zdajemy sobie sprawę z tego, że koalicja ma większość, ale

biorąc pod uwagę i doświadczenie i ogromną wiedzę samorządową chcieliśmy zgłosić kandydaturę kolegi Józefa Jerzego Falińskiego, który był marszałkiem województwa, który ma ogromne doświadczenie jeżeli chodzi o samorząd, i w naszej ocenie godnie będzie reprezentował interesy sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, dlatego formalnie składam kandydaturę kolegi Józefa Jerzego Falińskiego, jako przedstawiciela sejmiku.

Józef Jerzy Faliński: dziękuję za zaufanie, za zgłoszenie, wszystko się zgadza i z doświadczeniem, ale to doświadczenie wynika również z wieku a wiek też ma swoje pewne prawa. Ja nie mówię, że już jestem niewydolny fizycznie, bo jeszcze te 40 km na rowerze w ciągu 1,5 godz. przejadę, ale bardzo, bardzo dziękuję za zaufanie, jednak muszę zrezygnować, bo uważam, że reprezentant sejmiku to w dużej mierze też i przedstawiciel marszałka, który poprzez zarząd przygotowuje pewne decyzje. W związku z tym bardzo dziękuję, ale muszę zrezygnować i podziękować.

Zygmunt Dziewguć: w poprzedniej radzie oczywiście pan Adamski też był, był jako przedstawiciel zarządu, był wówczas też nasz radny ale obecnie niestety, jest tylko jeden przedstawiciel. Pan Adamski ma duże doświadczenie, wiecie jeżeli chodzi o radę nadzorczą, myśl, że to jest dobra kandydatura.

Witold Ruciński: ja bym chciał zwrócić uwagę na jeden aspekt, otóż wiceprzewodniczący rad wyznaczony przez sejmik, niekoniecznie spośród radnych.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/395/17** i jest załącznikiem nr 37.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 4  
Głosy nieoddane – 2

#### **5.14 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej Powiatowi Polickiemu – laureatowi Konkursu „Samorząd Przyjazny Rodzinie, edycja 2017”**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych .

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXIV/396/17** i jest załącznikiem nr 39.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

#### **6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami.**

Informację o działalności zarządu wszyscy otrzymali pocztą ( załącznik nr 40 )

Uwag do informacji nie zgłoszono.

- **informacje nt. postępu we wdrażaniu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2007-2013 za rok 2016 oraz postępu we wdrażaniu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 za rok 2016.**

Dwie prezentacje wszyscy otrzymali pocztą ( załącznik nr 41 )

Uwag do informacji nie zgłoszono.

- **Sprawozdania z realizacji Programu współpracy Województwa Zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami działalności pożytku publicznego w roku 2016.**

Sprawozdanie wszyscy otrzymali pocztą ( załącznik nr 42 )  
Uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

## **7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącej Sejmiku.**

Robert Grzywacz złożył interpelacje nr 156 i 157 – zał. 43  
Jerzy Kotłęga złożył interpelację nr 158 i 159 – zał. 44  
Dariusz Wieczorek, Jerzy Kotłęga nr 160 – zał. 45

Robert Grzywacz – padło minimum dwukrotnie moje pytanie, powtórzę jeszcze raz. Chodzi o firmę, która uzyskała dzisiaj status RIPOK-u, a więc czy warunki formalno - prawne zostały spełnione w stosunku do tej firmy? Wcześniej zadawałem to pytanie, nie było odpowiedzi więc składam zapytanie.

Paweł Mucha – dwa zapytania w sprawach bieżących. Jedna rzecz to moje pytanie o zmianę budżetu, chodzi o kwestię ścieżki rowerowej, chciałbym zarówno wniosek wydziału jak i korespondencję która w tej sprawie była prowadzona. Nie oczekuję od ręki. Drugą rzecz proszę o informacje przetworzoną co do stanu realizacji inwestycji jeżeli chodzi o drogę wojewódzką na 120 na przebiegu w miejscowości Weltyń, czy zgodnie z harmonogramem, jak jest planowane zakończenie robót, kiedy i jakie etapy prac, żeby taką informację przedłożyć. I a propos tej samej drogi 120 na odcinku pomiędzy mostem na Regalicy a mostem na Odrze Zachodniej jeżeli chodzi o stan ścieżki rowerowej, ponieważ mimo wielu napraw stan techniczny tej ścieżki rowerowej jest zły. Prośba o jakąś wizytację i lustrację i poinformowanie czy są przewidziane jakieś prace poprawcze i ewentualnie w jakim terminie?

Maria Ilnicka – Mądry – chciałabym prosić o informację nt. stanu zabezpieczania prac w Zamku po osunięciu się. Chciałabym mieć wiedzę z właściwego źródła a nie dowiadywać się z prasy lub z innych przecieków.

Henryk Carewicz – chciałbym zapytać, rok temu wójt gminy Kołobrzeg wraz z mieszkańcami miejscowości Niekaniń zgłosił wniosek o zaprojektowanie przystanku autobusowego na drodze 163 w miejscowości Niekaniń (nowe osiedle). Minął rok czasu, dzieci nie mogą bezpiecznie wsiadać do autobusu. Może po tym roku tym dzieciom zafundujemy ten przystanek i można byłoby coś zrobić żeby ten przystanek powstał. Drugie pytanie co do budowy drogi S6 i drogi dojazdowej do S6 przy ul. Krzywoustego w Kołobrzegu. Jest propozycja dwóch projektów i chciałbym zapytać, który z nich będzie realizowany i czy odbędą się konsultacje społeczne z mieszkańcami Budzistowa bo to jest bardzo istotne.

## **8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

## **9. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

## **10. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Zygmunt Dziewguć, wiceprzewodniczący Sejmiku zamknął obrady XXIV sesji sejmiku.

protokołowali:  
M. Nawrocka  
L. Owczarek